

Cena numeru  
w Krakowie **250.000 mk**  
na prowincyi

PRENUMERATA MIESIĘCZNA  
W Krakowie bez odn. 6.500.000  
Na prowincyi . . . 7.500.000  
Zagranicą . . . . 11.000.000

# ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się.

Założyciel i Naczelny Redaktor: **Maryan Dąbrowski.**

Naczelny Redaktor przyjmuje  
w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.

**Ceny ogłoszeń:** drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0'10 — dla poszukujących posad zlp. 0'5 — za słowo drobne o treści matrymonial. zlp. 0'12, wiersz milim. jednoszpaltowy zlp. 0'15 — wiersz w rubryce „Nadesłane” zlp. 0'35 — wiersz milimetrowy po kronice zlp. 0'40. Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy zlp. 0'50. — Za układ tabelaryczny kombinow. 50%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela.

Telefon 1183.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Adm. nie odpowiada). — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Tel. Red. Nr. 3332 i 4456. — Tel. Adm. Agencji i prenum. Nr. 3542 — Kraków, Basztowa 18. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 140.725. — Konto zyr.: Ziemski Bank Kred. Kraków.

Rok XV.

Kraków, czwartek 8 maja 1924.

Nr. 124.

## Uroczystość otwarcia wystawy w Wembley.



Przedstawiliśmy już w sposób dość szczegółowy przebieg otwarcia wszechbrytyjskiej wystawy w Wembley, obecnie zaś dajemy uzupełnienie tego obrazu szeregiem ilustracji, przedstawiających w sposób plastyczny, ten doniosły w życiu Anglii moment. Powyżej widzimy wejście do pawilonu brytyjskiego, ozni-  
zej zaś — parę królewską, jadącą w otoczeniu świty, z całym tradycyjnym przepychem, na otwarcie wystawy.

Osobliwością pawilonu brytyjskiego, jest wierne odtworzenie jednego ze starych mostów Londynu. Nawet ten mały skrawek obrazu z wystawy, daje nam pojęcie o jej imponującym ogromie i staranności, z jaką ją ku podziwowi całego świata przygotowano.

Dostawca Klinik, Szpitali, Kas chorych

### STANISŁAW BARAN

obecnie

Lwów, Akademicka 26

poleca:

1946

tylko pierwszej jakości Instrumenta lekarskie  
Kompletuje i urządza szpitale, kliniki i tp.  
Artykuły gumowe chirurg. dla Aptek i t. p.

**! Specjalnie ceny niższe !**  
Zastępstwo fabryk zagranicznych.  
Długoletnia praktyka fachowa.

**Kapusta kiszona** do nabycia de-  
talicznie i wa-  
gonowo w nowoczesnie urządzonej fabryce  
kapusty „Orient”, Floryańska 28 telefon 1416

## Reforma egzaminu dojrzałości w Polsce.

Program i cel dawnego egzaminu dojrzałości oraz jego ewolucja. —  
Zmiana poglądów na sposób uczenia. — Nowy regulamin egzaminu  
dojrzałości. — Jego duch i obustrzenia. — Ex oriente exemplum.

Kraków, 7 maja.

Nadszedł już czas matury piśmiennej i tłumy dojrzejących młodzieńców spieszą z tubami kolorowej bibuły do swych budynków szkolnych, by zasiąść do pierwszego poważnego egzaminu w ich życiu. Widok tych dumnie, choć nie bez trwogi, kroczących młodzieńców budzi wspomnienia naszej matury, naszych trosk i niepokojów. I niejednemu dziadzio, odświeżywszy dawne czasy w swej pamięci, z pewnym lekceważeniem odwiezie się do swego wnuka: „Co tam teraz wasza matura! My zdawaliśmy z siedmiu czy ośmiu przedmiotów i to, ile trzeba było umieć, aby uzyskać patent dojrzałości przed sroga komisją! Teraz matura prawie bez znaczenia, uwalniają was prawie ze wszystkiego, do matury niemal nic się nie u-

czycie! A myśmy tygodniami, dzień i noc, kuć musieli!”

Dziadzio snuć będzie dalej swoje wspomnienia, wnuk zaś nie będzie mu zazdrościł czasów, gdzie egzamin dojrzałości był postrachem i... losem szczęścia. A jednak zdaje się, nasze min. wyznań rel. i ośw. publ. nie chce pozabawiać naszej młodzieży tych wspomnień, nie chce pozabawiać ich tych emocji, jakich dostarczał egzamin dojrzałości illo tempore.

Powstał bowiem nowy regulamin egzaminu dojrzałości, który ma już obowiązywać w całej Polsce, bez względu na dotychczasową tradycję. Posłanowienia przejściowe pozwalają w kuratorium krakowskim i lwowskim jedynie na zwłokę do 1 stycznia 1925 r.

Zanim w najogólniejszych zarysach omówi-

## Kapusta kiszona potaniała

St. Burtan i Ska, Kraków, Basztowa 17  
2017      Telefonu Nr. 12-49.

**Fortepian** krótki z mech. angielską okazynie do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków, ul. Szewska 9, 1-sze piętro. 2012

## Wodociągi, łazienki,

urządzenia sanitarno dla celów przem., wszelkie przybory do tychże, kuchnie falasne prasownia, węglowe i pasowe

**polca I. MEISELS**

Przedsiębiorstwo dla celów budowlanych. Zakład instalacyjny, Sp. z ogr. odp. Kraków, Karmelicka 3. Telef. 163.

my postanowienia tego nowego regulaminu, uświadomimy sobie krótko ewolucję, jaką egzamin dojrzałości przeszedł w ostatnich lat dziesiątkach. Ideal „uniwersalnego wykształcenia” Hegla, który panował w szkolnictwie średnim niemal do połowy XIX. w. stworzył także formę egzaminu kończącego naukę w gimnazjum; egzamin obejmował nie tylko rozprawkę w jez. łacińskim, tłumaczenie na język grecki, lecz także zadanie z języka obcego, oczystego i matematyki. Uczeń musiał abiturjent popisywać się we wszystkich przedmiotach od religii do filozofii włącznie. Później psychologiczne studia i pedagogiczne rozważania kazały przewidywać cel egzaminu dojrzałości. A był on podwójny: jeden, aby zbadać, czy uczeń dość wynosi wiadomości ze szkoły, aby podjąć studium uniwersyteckim — szkoła wygościła tu uniwersytet; drugi, aby przekonać się, czy uczeń odpowiedział w wystarzący sposób założeniom szkoły.

Cel pierwszy, uzasadniony jest historycznie, gdyż dwie najwyższe klasy gimnazjalne przejęły zadanie dawnego podfakultetu uniwersyteckiego w zw. „philosophia” i egzamin dojrzałości zastępował dawny bakałarolat. Cel drugi jest właściwie zupełnie niezasadzony, gdyż państwowe zakłady, oraz prywatne z pełniami prawami podlegają kontroli organów państwowych, które każdej chwili, nie tylko w okresie egzaminu dojrzałości, mogą i muszą caurwać nad dobrem funkcjonowaniem aparatu szkolnego.

Poza tem zmieniły się poglądy na sposób nauczania i na wartość nagromadzonych wiadomości. Już szereg lat przed wojną zaczęto stawiać inne wymagania od dojrzałego ucznia. —

Mniej ceniono ilość wiadomości, niż ich jakość, a dojrzałości upatrywano się w zdolności samodzielnego operowania zdobytymi wiadomościami. Powtóre, z chwilą, gdy przeważało zapamiętywanie, że istnieją zasadniczo dwa typy uczelni ludzkich, humanistyczny i przyrodniczy, zadowolono się, gdy uczeń w granicach swego uzdolnienia wykazał dostateczne wiadomości.

Gdy uwagi te przełożyły na język praktyczny, to otrzymamy uzasadnienie, dlaczego matura, niegdyś postach i smora, zmieniła swój charakter, dlaczego od egzaminu dojrzałości odpadały raz po raz pewne przedmioty, jak religia, fizyka, propedeutyka, dlaczego z innych można było być uwolnionym przy wykazaniu pewnych warunków, jak z języków i historii. To tłumaczy nam rozporządzenia z r. 1908 w Austrii, ograniczonym został do 2 zadań i dlaczego nie decydował o przypuszczeniu do usnego egzaminu dojrzałości zupełnie. Egzamin usny obejmował już tylko cztery przedmioty.

Konsekwencją tego stanu rzeczy musiałyby być zniesienie egzaminu dojrzałości dla tych uczniów, którzy w normalnym zakładzie normalnie studia ukończyli. Egzamin pozostałby tylko dla uczniów eksternów lub wakatorów, których Polska teraz dużo liczy, nie mających, czy to środków naukowych, czy sił nauczycielskich. Na boku pozostaje problem, czy uniwersytety zgodziłyby się na zniesienie egzaminów i czy w odpowiedzi nie zaprowadziłyby tych egzaminów u siebie.

O ile zatem reforma egzaminów byłaby wskazana, to powinna iść po linii rozwoju historycznego.

Przypatrzmy się teraz postanowieniom nowego „Regulaminu”. Charakteryzuje go a) zwiększenie nacisku na zadania pisemne, powiększenie liczby zadań, oraz rozszerzenie egzaminu usnego na siedm przedmiotów.

O duchu przepisów i obostrzeniach formalnych pomówimy poniżej.

Egzamin pisemny obejmuje w gimn. klasycysem pięć zadań, mianowicie: a) 5-godzinne zadanie polskie na temat historyczny lub literacki, według wyboru; b) 3-godzinne zadanie łacińskie, c) greckie, d) z języka nowożytnego i wreszcie e) czterogodzinne zadanie matematyczne lub fizyczne, według wyboru.

W typie humanistycznym (według dawnej nomenklatury w gimn. realnem) w miejsce zadania greckiego przychodzi czterogodzinne zadanie matematyczne, a pozostaje fizyczne.

W typie matematyczno-przyrodniczym są o bok zadania polskiego, fizycznego, z języka nowożytnego, dwa zadania matematyczne; jednego dnia z geometrii wykreślnej, drugiego dnia z algebry i analizy.

Po stanowienie ogólne mówi, że noty niedostateczne z trzech zadań są powodem do nie-

puszczenia ucznia do dalszej części egzaminu. (Działko się ucieczy, że wracają dawne, dobre czasy).

Egzamin usny obejmuje w gimn. klas. siedm przedmiotów 1) religia (z kl. VII i VIII), 2) polskie (język i literatura), 3) łacinę, 4) grekę, 5) jeź. nowożytny, 6) historię powszechną ze szczególnym uwzględnieniem historii Polski, 7) fizykę lub matematykę według wyboru. Przy językach jest pewien nacisk na gramatykę.

W gimn. realnem miejsce greki zajmuje matematyka, obok fizyki; odpada więc wolny wybór tych przedmiotów. W typie matematyczno-przyrodniczym miejsce łaciny zajmie biologia ogólna.

To są ramy egzaminu. Duch, panujący w tych przepisach, nazwiemy łagodnie duchem niedowierzania i to może więcej wobec dyrektora i nauczycieli zakładu, niż uczniów. Przewodniczący, którego mianuje kuratorjum, obejmuje rzadę bezwzględnie w zakładzie na czas egzaminu. On wyznacza salę, gdzie się ma odbyć egzamin, on wyznacza miejsca uczniów, on wreszcie dyrektorem tematy przed egzaminem, on kontroluje wraz z wyznaczonymi egzaminatorami przebieg egzaminu pisemnego, on odbiera zadania, on podcyfrowuje każde przekreślenie w czystopisie ucznia, on wreszcie wraz z drugim profesorem obok egzaminatora, poprawia zadania. Trzech pedagogów zatem czyta i poprawia z odpowiednią motywacją wypracowania uczniów.

Przewodniczący ma prawo zmieniać egzaminatorów, powoływać ich z innych zakładów, a nawet rozszerzać egzamin na przedmioty nieobjęte regularnie.

Lecz nie dość tej kontroli i władzy! Obok przewodniczącego, mianowanego, jak wspomnieliśmy, przez Kuratorjum, wysyła — choć to nie konieczne, ministerstwo swego delegata na tę samą maturę. Drżyj, biedny abiturjent! Delegat z Warszawy, przewodniczący z Kuratorjum, dyrektor, różni, być może, niezmani egzaminatorowie zasiądą koło ciebie i będą cię męczyć egzaminem, jeden nie dłużej co prawda, niż przez pół godziny. Zało przewidyuje regulamin, że przewodniczący pozwoli delikwentowi „odpocząć w sali egzaminacyjnej lub poza nią”, gdy już sił mu nie starczy do dalszego odpowiadania.

Po egzaminie z każdego przedmiotu odbędzie się konferencja celem ustalenia noty z odpowiedzi; po całym zaś egzaminie ponowne, uroczyste śniadanie na podstawie 1) „wyniku egzaminów pisemnych, 2) wyniku egzaminów usnych, 3) postępu w ciągu dwu ostatnich lat pobytu abiturjenta w szkole, 4) opinii członków komisji o jego dojrzałości umysłowej”. Jeżeli ocena wypadnie we wszystkich przedmiotach, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności, dostateczna, wtedy abiturjent jest napewno dojrzały. Przewodniczący zdaje sprawę z egzaminu do

# FUTRA!

Obecnie najodpowiedniej zakupić!

Nadszedł wielki transport różnych skór, jak: lisy srebrne, białe, polarne „Alaska”, wilki srebrne, baranki perskie, breitszwance, sealskiny, nutria, skanki, opsy itd. zakupione osobiście bardzo korzystnie na targach ostatnich w Londynie i w Lipsku do firmy **K. i R. MOOR, Kraków, Grodzka 13. Tel. 17.**

CENY HURTOWEJ 1896      GATUNEK DOBOROWY!

## Z OPERETKI.

### „NASTROJE KARNAWAŁOWE”

Operetka A. Kubiczka. Muzyka A. Petersa.

Polska przetrzość operetkowa znajduje się jeszcze ciągle w okresie niemowlęctwa. Utwory z tej muzycznej dziedzinii ilościowo nie dosięgają liczby dzieł, a jakościowo są jeszcze dość oddalone od idealnego typu operetkowego, czego zresztą dowodem, że nie utrzymują się stale na repertuarze teatrów w przeciwnieństwie do wielu plodów zagranicznej muzy. Powody tego są różne. Najważniejsze tkwią częścią w naszym usposobieniu, skłonniejszem (pod wpływem długiej politycznej niewoli i innych czynników) do powagi i smętku, niż do żywiowej beztroski, wiośnianej radości, jowialnego humoru i brawurowego komizmu, częścią tkwią w pewnej megalomanii, która każe zwykłe naszym kompozytorom wzbijać się na skrzydłach twórczej fantazy w przestworza, zbyt górnie i niedostępnie. A jednak operetka ma rację bytu; dlatego każde pojawienie się nowego dzieła z tego zakresu twórczości witamy z zadowoleniem, w tem przeświadczeniu, że jeżeli nawet nie będzie ono najlepszem, to w każdym razie jego zalety stanowią mogą załazek czy etap korzystnego rozwoju twórczych talentów, a jego wady będą przestrogą, by nie wypaczać tych talentów w niewłaściwym kierunku.

W tem usposobieniu, zasadniczo przychylnem dla rozwoju polskiej operetki, uczesniczyliśmy w przedstawieniu premiery: „Nastroje Karnawałowe” w teatrze przy ul. Rajskiej. Jest to produkt łącznej pracy p. A. Kubiczka (tekst słowny) i A. Petersa (muzyka), dwóch ludzi, którzy w chwilach wytchnienia po innej, znuźdnej, prozajcznej

pracy, dosiadają lotnych pegazów, by w krainie poezyi i muzyki czerpać natchnienie dla pędu swych talentów. Wspomniana sztuka operetkowa nie może rościć pretensyi do doskonałości, będąc pierwiociną twórczej fantazy dwóch autorów, zakrojoną na większą miarę, posiada jednak w niejednym kierunku wartościowe pierwiastki. Strona dramatyczna jest słabszą od muzycznej. Sam pomysł nawiązania i rozwiązania dramatycznego węzła (narzeczeństwo młodej, mieszkańskiej panny ze starym, szlachanym baronem, nocna wycieczka papy, córki, narzeczonego i t. d. na bal, różne, nawięz qui pro quo, wyrównanie nieporozumień w male właściwym środowisku hotelowym) jest kopia (choćby mimowolną) z wielu innych operetek, które obfitują w tego rodzaju sytuacji. Rysunek postaci scenicznych błady, akcja dramatyczna skąpa. Jednak pewne sytuacje mają podkład zdrowego humoru, wiersz nie wybredny, ale gładki, a całość może zabalwić.

Muzyczna faktura utworu przedstawia się korzystnie. Nie pozuje na operową, bliagierską wielkość, tętni rytmem żywym, przemawia do uszu słuchaczy miłym dźwiękiem melodyi, nie błądzi po labiryncie wyszukanej, skomplikowanej harmonii i kontrpunktyki, wyszukuje dobrze różnorodność form muzycznych i właściwość instrumentów. Hojność, z jaką wyszalaował p. Peters swe pomysły muzyczne pozwala też sądzić, że jego twórczy talent jest źródłem obfitego natchnienia, które niezawodnie jeszcze ujawni się w przyszłości w stosownych wyrazach pięknej muzycznej mowy.

Całość operetki wymaga skrułów. Powodzenie scenicznego dzieła zależy w dużej mierze od grona wykonawców, a nie pierwszy raz stwierdzamy, że nowale polskich autorów bywają pod tym względem traktowane nieco po macoszemu, zdaje się, że intencją autora libretta było rolę Zecha Wikonska postawić na pierwszym planie (pomysł

już mało aktualny). Odegrał ją p. Karasiński z humorem, lecz w sposób przejaśkrawiony. P. Ryński z zbyt małą żywością usposobienia i ze smutnym, jakby wymuszonym uśmiechem, nie dostrajała się jako uwdolnicielka Wikonska do jego temperamentu. P. Ujehli już postaciowo nieuzupełnie odpowiedni na dyrektora cyrku, silił się z małym stosunkowo skutkiem uczynić te role komizną. P. Rapaćka była tancerką o zbyt anemicznej werwie. Jubilatka operetkowej sceny p. Zimajerowa dała zdów wzór, jak mało znacznymi środkami można wzbudzić komizm. Dobrze pojęli swe role pp. Kwiecińska, Rewera-Rewski, Ostrówski, Łaskowski, Bojnarowski.

Debiutowała p. Miłoslawa Doleżanka (w roli Remy, córki Wikonska). Muzyczne sfery Krakowa wiedzą, że ów pseudonim artystyczny kryje znaną ze swych zalet śpiewaczkę, której muzyczny talent, inteligencja i staranne przygotowanie, pozwoliły pokonać skutecznie trudności pierwszego występu na scenie operetkowej.

Owacy, jak urzędowo autorem premiery, była miarą sympatyi jaką się cieszą. Dr. Ali Jen.

## Z SALI KONCERTOWEJ.

### KALINOWSKA — ZACHARA.

W przeciągu dwóch miesięcy urzędzają p. Anna Kalinowska dwukrotnie swój własny koncert (z współudziałem siły pianistycznej), a fakt ten jest dowodem, że śpiewaczka ta posiada w swym talencie snoro artystym, skoro nietylko może się nim popisać, ale potrafi nim zainteresować i zwabić szerze zastępy słuchaczy. Są, jaki wydułem o tym talencie wokalnym po pierwszym koncercie, umocnił się pod wpływem tego, co słyszeliśmy w koncercie

Kuratorium, a delegat ministerstwa do ministerstwa.

Powyższe uwagi dadzą wyobrażenie o treści i dążności „regulaminu”, który ma obowiązywać na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej.

Nie wiem, czy trzeba być fachowym pedagogiem, nie wiem, czy nie jest wystarczająco zupełnie własne wspomnienia, a może tylko trochę refleksyj, aby wydać sąd, że „regulamin” ten chwały ministerstwu naszemu nie przysporzy. Wzorem, który z formy i z ducha patronował przy kolebce tego regulaminu, była Rosya i to Rosya carska na ziemi polskiej. System niedowierzania, kontrolowania nie przeszkadzał zupełnie, że właśnie w szkołach rosyjskich kwitły nadzwyczaj, które, o ile pogłosem wierzyć można, do dnia dzisiejszego tu i ówdzie jeszcze pokutują. Żal wzbiera w sercu, gdy się zważy, że po wzory sięga nasze ministerstwo na wschód, a nie na zachód, żal tem większy, że przeciw całej reformie szkolna oparta jest na wynikach i doświadczeniach kultury zachodniej i wstydu nam nie przynosi.

Może powodem tego była wielka ilość szkół prywatnych na ziemiach b. Kongresówki, które nieosiągają poziomu naszej szkoły, może i w tem powód, że większość nauczycieli w tych szkołach nie posiada potrzebnych kwalifikacji, ale mimo to nie możemy wybaczyć naszej magi-

**We środę 7 we czwartek 8 i w piątek 9 ostatnie 3 dni drugiej i ostatniej seryi filmu p. t. „Tragiczna śmierć Messaliny” w Kino „Nowości”**

straturze, że taki wydała regulamin. To, że ten regulamin właściwie już jest wprowadzony w szkołach b. Kongresówki, także nie nie mówię. Chcemy unifikować szkolnictwo, dobrze, myślę to chwalebna, potrzebna, ale unifikujemy nie przez to, że lepsze zakłady zmuszamy do obniżenia poziomu, że system może najliczniejszych, ale i najmniejszych szkół rozciągamy na inne. Podnośmy tamte szkoły, budźmy w nich ducha godności emulacji, to może więcej osiągniemy. A jeżeli wysiłki te ideowe — bezplodne zostaną, to wtedy niech wkraczaja władze, niech wizytatorowie oddierają im prawa publiczności, niech je zmuszają do szukania sił nauczycielskich kwalifikowanych! Troska o szkołę średnią, to nie troska o taki lub inny procent młodzieży, lecz to troska o przyszłość naszych wyższych uczelni, naszej inteligencji, naszego ducha narodowego i państwowego. Obaj przyszłe reformy i regulaminu o tem myślały.

Dr. Miecz. Ziemiowicz.

ponażdzenie zredukowało tę wysokość wypłaty do 100 złp. dziennie, ale obowiązek wymiany pozostał. Publiczność, która zaufała obietnicom rozporządzenia ministerjalnego (a jest wśród niej bardzo dużo „małych ludzi” wdów, emerytów, niższych urzędników, robotników itd.) obecnie narażona jest na pozostawanie na lodzie z gotówką, którą w swoim czasie lekko-myślnie (jak się okazuje obecnie), ułożowała w obligacyi polskiego ministerstwa skarbu.

Co właściwie to ministerstwo skarbu, które wydało P. K. K. P. względnie B. P. rozkaz nie realizowania złotych bonów skarbowych, zamierza uczynić z tem swoim zobowiązaniem? Wszakże przejęcie P. K. K. P. przez B. P. nie może stanowić dostatecznego pretekstu dla prostego przekreślenia tych zobowiązań. Ministerstwo skarbu wie dobrze, że w obecnej sytuacji ani banki prywatne (które zgoda zreszła nie mają tego obowiązku), ani tem bardziej giełda, nie zechcą realizować złotych bonów skarbowych, po kursie choćby jako tako zblizonym do ich wartości. Chyba, że ministerstwo skarbu życzy sobie, aby ci ludzie, zmuszeni koniecznością, rujnowali się i sprzedawali bony choćby za połowę wartości, aby tylko coś potrzebnej im gotówki uzyskać.

Nie zdaje się nam, aby to był najlepszy sposób zachęcenia publiczności do lokowania kapitału w obligacyach skarbu, jeżeli je ma w niedalekiej przyszłości czekać los, podobny do losów złotych bonów. Oczekujemy też, że ministerstwo skarbu w najbliższym czasie przywróci obowiązkową wymianę złotych bonów w kasach skarbowych, po kursie ustanowionym urzędowo, choćby nawet z pewnymi ograniczeniami co do wysokości wymienianej sumy, ale w każdym razie zabezpieczając publiczność przed koniecznością rzucania się w objęcia lichwiarzy giełdowych i wywoływania w ten sposób kompromitującej zniżki kursu papieru państwowego.

## Dziwne dzieje złotych bonów skarbowych.

Rząd sam podkopuje zaufanie do obligacyi skarbu.

Kraków, 7 maja.

(St. M.) W swoim czasie skarbu państwa, za rządów poprzednich p. min. Grabskiego, wypuścił 6% „złote bony skarbowe”. Był to papier trzy razy „dobry”: raz, jako „złoty”, drugi raz, jako „bon” (bonus), trzeci raz, jako „skarbowy” czyli mający gwarancję skarbu państwa. Dobroci jego dowiodła też praktyka, przy której złote bony skarbowe wzrastały w kursie niemal równo z dolarami. Korzystając z jakiejś takiej możliwości uchronienia się przed dewaluacją, wszyscy ci, którzy nie chcieli spekulować na obcych walutach, ani w żaden inny sposób, kupowali złote bony, zabezpieczając swoje oszczędności, czy też tylko poprostu gotówkę chwilowo niepotrzebną. Była to lokata wprowadzie prawie wcale się nie procentująca, jako pożyczka państwowa, ale zato o tyle dogodna, że złote bony można było w każdej chwili wymienić w P. K. K. P. na gotówkę po kursie za każdym razem urzędowo ustanowionym.

Obecnie jednak coś się zepsuło w „państwie złotych bonów skarbowych”, mianowicie od chwili, gdy P. K. K. P. została objęta przez Bank Polski i gdy ukazał się w obiegu oficjalny „złoty”, w pojęciu ogólnym niemal identyczny, (i słusznie) ze złotymi bonami skarbowymi, przy naznieniu co do wartości. Jakkolwiek wiece była pewna różnica w kursie pomiędzy bonami (bony po 1,400,000) a „złotym”, ludzie, którzy posiadali „złote” bony, cieszyli się, że przynajmniej tyle im pozostało z oszczędności, ulokowanych w polityczne państwowej. Naraz od 28 kwietnia P. K. K. P., objęta już przez Bank Polski, przestała przyjmować złote bony, odsyłając z początku interesantów do Kasy Skarbowej,

która — odsyłała ich z powrotem do P. K. K. P. względnie B. P. Obecnie już dawna P. K. K. P. czyli oddział krakowski Banku Polskiego, nie robi interesantom nawet takich złudzeń, oświadczając poprostu, że złotych bonów nie wymienia i radząc — w myśl rozporządzenia z Warszawy — sprzedawać je w bankach prywatnych, które oczywiście ani słyszeć o bonach nie chcą.

Musimy zapytać, co to są za dziwne figle? Wszakże rozporządzenie ministerjalne, ogłoszone przy wydaniu złotych bonów skarbowych, przyrzekało wymianę złotych bonów w każdej chwili na gotówkę „do wysokości 500 złp. na osobę dziennie”. Wprawdzie później, nowe roz-

## Niezwykły wąż.



Ilustracja nasza przedstawia niezwykłej długości węża, którego zabił w Brazylii środkowej kapitan angielski Arthur Mills i przywiózł go obecnie do Anglii.

## Wielki czyn samorządu.

Najbogatszy ośrodek rolniczy Polski — dawna ziemia krakowska — na drodze nowego rozwoju. — Własnymi rękami wybijają sobie okno na świat.

Kraków, 7 maja.

(G. h. ś.) Donieśliśmy już czytelnikom naszym o otwarciu kolejki wązkotorowej z Pińczowa do Hajdaszek. Pozornie wydawałby się ten fakt drobnym, mającym lokalne jedynie znaczenie dla Pińczowa, dotąd od świata odciętego, bo najbliższa stacja kolei (Jędrzejów) leży tam o 29 km! Ale znaczenie tego faktu otwarcia kolejki potężniejsze, jeśli uzmyslowimy sobie wszystkie okoliczności uboczne.

Rzeczka zastanawiająca jest, dlaczego Pińczów miasteczko, siedziba powiatu, znajduje się w tak opłakanym odcięciu. Otóż była to polityka rządu rosyjskiego, który w pasie nadgranicznym dla bezpieczeństwa strategicznego nie pozwał budować dróg, (stał drogi tam, to obraz nędzy i rozpaczy) nie prowadził kolei, aczkolwiek niezmierne bogate rolniczo powiaty miechowski i pińczowski produkują taką moc zboża, że są w stanie same,

WYŻYWIĆ KRAKÓW I GÓRNY ŚLĄSK RAZEM.

Rozpadły się szluczne zaborce granice, ale skutki najeźdźczych rządów trwają. Na razie rząd borykający się jeszcze z trudnościami materialnymi, nie ma i nie może mieć funduszków na naprawienie celowych zaniedbań stuletniej obcej gospodarki. A przecież one dzisiaj w wewnętrznym życiu gospodarzem kraju tworzą

wielką przeszkodę nie tylko dla tych powiatów odciętych, ale dla całego kraju.

Zrozumiano to w pińczowskim. Widząc, że nie można narazie liczyć na pomoc rządu, wielkiego dzieła dokonano go stronnymi siłami jednego powiatu. Wybito sobie

OKNO NA ŚWIAT,

okno do Polski całej przez Kraków, do którego w ciągu roku kolejka ta dojdzie, z którym dzisiaj już pośrednio połączenie przez Jędrzejów zdobyła.

Gospodarce momenty, bogactwo i urodzajność tych okolic mają znaczenie dla Polski całej. Dla nas w Krakowie istnieją jeszcze względy inne — momenty uczuciowe, które tem większe znaczenie nadają nowemu dziełu.

Kordon rosyjski rozdarł ziemię krakowską. Z czasem przyszło zapomnienie, które wykryło z wielu mózgów łączność ziemi krakowskiej. A nie kończyła się ona kiedyś na późniejszych czarno — złotych słupach niewoli. Biegła dalej, granicząc na wschodzie z województwem ruskiem i sandomierskiem, na północy z sandomierskiem i sieradzkim, na zachodzie ze Śląskiem na południu z Karpatami. To było województwo krakowskie, w skład którego wchodziły te wszystkie dzisiaj sztuczny, rosyjskim podziałem odcięte powiaty pińczowski, miechowski i t. p., dzisiaj według nowego podziału nale-

ostatnim: głos p. Kalinowskiej wydaje z siebie tyle kaloryi ciepła, tak dużo powabnego wdzięku, że ujęć musi każdego głębiej i wrażliwiej czującego słuchacza. Łatwość i lekkość emisji oraz szlachetność w prowadzeniu frazy są też probierzem bardzo dobrej metody śpiewaczki. Ta część programu, którą poświęciła koncertantka arjom koloratury przedstawiła się mniej idealnie (po części może z winy towarzyszącego fletu). Można też mieć żal do p. Kalinowskiej, że krasę brzmienia swego głosu nie spotęguje w odpowiednich momentach wyrazistą i bardziej urozmaiconą dynamiczną ekspresją. Jednak całość produkcji miała piękno dobrego artystycznego smaku. Akompaniował wczoraj p. St. Lipski. P. Franciszek Zachar'a współdziałający w tym koncercie jako solista fortepianu pracuje widocznie wiele nad rozwojem swego wykształcenia muzycznego, gdyż od czasu swego pierwszego koncertu w Krakowie przed około dwoma laty (pomijając następnie drobne audycje) zyskał bardzo wiele. Artyzm jego zmętniał, wkraczał energiczny, pewnym krokiem na stopnie świątyni wirtuozery. Potencjalna siła, brawurowy rozmach wysuwają się na plan pierwszy w otwórczej sztuce p. Zachary. Jest w tem trochę artystycznego rozwichrzenia, ton w obfitem nateżeniu zbyt ostry, nieco suchy, palcowa technika za mało perliście wyraża — jednak z całości bije jakiś młodzieńczy sympatyczny, żywiołowy pęd, nawet szczęśliwie interpretacyi mają swój może nie zawsze stylowy ale ujmujący, oryginalny wdzięk, tak, że jeżeli owe mniej, korzystne strony talentu koncertanta ujęte zostaną w karby pewnego systemu o szlachetniejszym, artystycznie dostojniejszym kierunku, natenczas emanacja pianistycznej sztuki p. Zachary może stać się ośniewającą.

Dr. Alf. Jen.

**Na ogólne życzenie**  
od czwartku dnia 1-go maja b. r. wznowienie

## „Niewolnica miłości”

wspaniały dramat w 7 aktach.

W głównej roli Pp.: Malicka, Smosarska, Brydzińska, Mallnowska, Bogusławska, Węgrzyn, Śliwicki, Fertner, Zelwerowicz i inni.

W roli apasza art. Parnell.

K  
I  
N  
O

W  
A  
N  
D  
A

zące do dawnej gubernii, obecnie województwa kieleckiego.

To też wązkie szyny małej kolejki dążące od Pińczowa ku Krakowowi, są jednocześnie tą nitką, która

### USIŁUJE ZWIĄZAĆ TO, CO KIEDYŚ POCIĘTO.

Te wszystkie małe miasteczka i osady, tworzące kość z kości ziemi krakowskiej i sztucznie od niej odcięte, najeżdżone szluzkami w egoistycznym zaborczych celach, pozbawione możności rozwoju, zdławione i przez nich prawie po za nawiasem cywilizacji postawione, w dalszym życiu kraju, w życiu publicznym niemalą odgrywały rolę.

### WAŻYŁY NIEJEDNOKROTNIJE O LOSACH RZECZYPOSPOLITEJ.

W rozwoju kultury, n. p. Pińczów, który obecnie swą kolejką dał znać o sobie, zapisał się

siedmiogrodzkiego księcia. Na zjazd z Hoznem i hufcami przybyli Stanisław Górka i Piotr Zborowski, przybył biskup kujawski St. Karłowicz, liczni Rusini, oraz postawione cesarscy Rosenbergi, Maciej Loga i Fabjan Sencobus, chcąc zjednać zjazd dla Maksymiliana. Przybył także poseł Stefana aryanin Hieronim Filipowski.

Szereg ważnych spraw załatwił zjazd jedźżowski. Potwierdzono elekcyę Stefana, naznaczo no hetmanów prowincjonalnych, a ważnym faktem autonomii na tym zjeździe, była elekcyja Hieronima Sienkowskiego, marszałka zjazdu na wojewodę ruskiego, Andrzeja Firleja na kasztelana lubelskiego.

A nieco dalej w powiecie miechowskim, Proszowice, mała osada, dziś wieś prawie. A jednak i tutaj sprawy Rzeczypospolitej się ważyły na dwóch ważnych zjazdach. W roku 1561, na którym szlachta upominała się u króla Zygmunta Augusta „aby Sejm złożył i mie-

**Dr. Emil Münz**  
ordynuje jak lat ubiegłych  
w ciepłach Trenczyńskich  
Czechosłowacya. 2014



NAJSTARSZY SKŁAD  
**FORTEPIANOW I PIANIN**  
Z. RABA NAST.

Kraków, ul. św. Anny 3, tel. 463

1559 poleca  
Rok zał. 1850. **pierszorządne instrumenta.**

### NEG-FOSFATYNA WENDY

zdobyła sobie uznanie, jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów.

### SKŁAD APTEKA K. WENDY

Krakowskie Przedmieście 45 w Warszawie.

Żądać warząda. 1169 Żądać warząda.

Abrahama Bzowskiego, Skymona z Proszowic poety łacińskiego i rektora szkoły św. Floryana, a potem szkoły zamkowej w Krakowie (um. 1660 r.), wreszcie tu też urodził się (1454) bl. Rafał z Proszowic.

### MIECHÓW

istniejący (jako osada) od XII wieku ma też wspomnienia. Tu osiedlili się Bożogrobowcy, później Miechowitami zwani w r. 1162. Na miasto, osadę tę zmienił Przemysław II, książę wielkopolski i krakowski w r. 1290. Od tego czasu różne przechodziło koleje: dni świętości i upadku. Stąd wyszli Maciej z Miechowa (ur. 1466) znakomity dziejopis, dr. med. i nauk wyzwołanych, który studiował na uniwersytetach niemieckich i włoskich, poczem w r. 1496 został profesorem Anatomii krakowskiej i nadwornym lekarzem Zygmunta I i Wacława, króla czeskiego i węgierskiego, poczem sprzykrzywszy sobie życie dworskie, wstąpił do stanu duchownego i został kaznodziem krakowskim. Justyn Miechowita (1694—1670) Dominikanin, sławny kaznodziela, który po studiach w Bolonii był kaznodziela w Paryżu i Wiedniu, potem przeorem w Gdańsku, a w końcu regensem studyum gener. w Krakowie.

Drugą jest kłania szluzem wielkich, które w tym kątku ziemi krakowskiej miały miejsce i ludzi głośnych, którzy stąd wyszli, pracując potem w Krakowie przeważnie, km chwale i pożytkowi Rzeczypospolitej. Dziś już nad tamą pył nie pamięć, a miasteczka szeszy do roli małych, beznadziejnie pustych i nudnych dzur.

Jeżeliśmy poruszyli tu momenty historyczne, to aby wykazać, że ta oderwana część ziemi krakowskiej, dzisiaj wchodząca w skład ziemi innej (kieleckiej) była dla ojczyzny naszej ważnym terenem, na którym się nieraz najważniejsze sprawy polityczne załatwiała. Rzecz prosta, dździś warunki się zmieniły, życie polityczne skoncentrowane jest w stolicach.

Ale ta

### ZIEMIA KRAKOWSKA MA JESZCZE PRZED SOBĄ NOWE POLE

dużego rozwoju gospodarczego. Jest ona nieślychamie żyzna i urodzajna. Okolice Proszowic, np. sławne są z tego. O Miechowie i Pińczowie już wspomnieliśmy. Dziś, kiedy wysiłkiem samorządu zwołano uruchomić kolejkę z Pińczowa, łączącą ten najbardziej odcięty fragment ziemi krakowskiej z jej sercem Krakowem, Polską wogóle, kiedy stojmy w przednim doprowadzenia tej linii do Krakowa, możemy prorokować tej bogatej części naszej ziemi rozwój wspaniały, godny jej dawnych tradycji, choć na innym polu. A fakt inicjatywy gminy i ten owoc samorządowej pracy jest tak wielki, że rezultatowi jej poświęcimy jeszcze miejsce w osobnym artykule.



Ilustracja nasza przedstawia fragment z budowy kolejki wązkiejtorowej w Pińczowie, w woj. kieleckim, o której otwarciu piszemy na innym miejscu. Mamy tutaj dużą, górę tuż pod Pińczowem, która dostarcza doskonałego kamienia ciosowego. Przez górę tą przeprowadzono kolejkę wspaniałemi serpentynami, których długość na przestrzeni 2 km. wynosi aż 7 kilometrów. Serpentynty owe na ilustracji naszej uwidocznione, wywołały wielkie uznanie i zaciekawienie fachowców, pomysłowością rozwiązania trudnego zadania terenowego. U góry mamy według rzadkiego starego sztychu widok Pińczowa z połowy 17 wieku pod okupacją szwedzką, z piękną kapliczką na górze świętej Anny i zamkiem Myszkowskich na górze przeciwległej, rozebranym w r. 1800. — Napis w owaku głosi: „Oppidum et Castrum Pincshou a S. R. M. Sveciae occupatum d. 80 Martii Anno 1657”.

wieloma nazwiskami. Tutaj, ówczesny właściciel Pińczowa Mikołaj Oleśnicki, za panowania Zygmunta Augusta, przyjąwszy wyznaczenie helweckie (kalwinizm), wyrugował w r. 1550 Paulinów, klasztor ich z kościołem oddał swym współwyznawcom, założył im szkołę i miasteczko uczynił głównym siedliskiem nowowierców w Polsce. W r. 1555 dn. 1 maja został odprawiony pierwszy synod ewangelicki i tutaj zainstalowali się najznakomitsi uczeni polscy ewangelicy, jak n. p. Krowicki, Lutomirski, Lubelczyk, Jan Łaski, Sarnicki, Trzecielski i w. in. Pod zarządkiem Daniela z Łęczycy od r. 1559 do 61 istniała drukarnia (piękny ten domek aryański stoi jeszcze, grożąc zawaleniem), w której wydano wiele pism przeciw wierze katolickiej. W r. 1562 zbor pińczowski przeszedł w ręce sekty Socynianów. Skończyło się to wszystko w r. 1586, gdy Pińczów kupił biskup krakowski Piotr Myszkowski i wyrugowałszy inowierców, wprowadził z powrotem Paulinów.

### PIŃCZÓW

więc w rozwoju umysłowości polskiej, dzięki nagromadzeniu uczonych, niemalą odegrał rolę. Ale nie tylko on ma za sobą kartę historii. Wężny sąsiedni (29 km.) Jedźżów. Tutaj w 1575 r. 18 stycznia po obiorze Stef. Batorego i Anny Jagiellonki, wbrew elekcyi Maksymiliana, odbył się t. zw. Zjazd jedźżowski, celem porachowania

szkłał w Polsce nie na Litwie”, w r. 1606, na którym znowu z podburzenia wojewody krakowskiego Mikołaja Zebrzydowskiego uchwalono manifest przeciw rządowi Zygmunta III i uchwalamo pamiętny rokosz.

A nauka polska zapisuje nazwiska dzieci Proszowic: znakomitego historyka kościelnego

## Parlament dzieci szkolnych w Czechach.

Praga, w maju.

Bezprzykładny w dziejach parlamentarnych fakt, zdarzył się w czasie świąt wielkanocnych w Pradze czeskiej. Dzieci szkolne w liczbie 250.000 z całych Czech, wydelegowały po jednym delegacie na 100 dzieci i wysłały tych delegatów jako reprezentantów, na dziecięcą sesję parlamentarną, która miała się odbyć w sali parlamentu w Pradze, pod auspicjami rządu czeskiego.

Od 6 w Niedzielę Wielkanocną popołudniu, 100 delegatów zajęło w parlamencie krzesła opróżnione przez posłów i rozpoczęło się w obecności prezydenta Masaryka, p. Benesa i innych ministrów, plenaryjne posiedzenie tego osobliwego parlamentu.

W czasie posiedzenia omawiano kwestye przygotowane z góry przez poszczególne grupy szkolne. Na porządku dziennym były kwestye natury moralnej i humanitarnej, ale parlament dziecięcy wkroczył także w dziedzinę polityczną i zażądał od osób star-

szych, zajmujących miejsca na trybunach, aby uczynili wszystko, celem utrzymania pokoju. Parlament zażądał także, aby trwający w Czechach od lat 3 rozjem między partjami, rozciągnięty został na cały świat. Rzecz oczywista, że ten kongres dzieci i młodokosów, liczący od lat 12 do 16-tu zaprotestował energicznie, przeciwko wymierzaniem w szkołach kar cielesnych. Niektórzy z uczniów wygłosili dość logiczne, jakkolwiek naprędce zaimprovizowane mowy, a wszyscy mówcy byli wierni danej im wskazówce, ażeby stawali na posiedzeniu parlamentu tylko takie projekty polityczne, któreby mogły mieć jakiś skutek.

Dotychczas Europa nie znała tego rodzaju wieców młodzieży szkolnej. Zainicjowała je po raz pierwszy Rosya sowiecka u siebie. Za tym przykładem poszły dopiero Czechy, a raczej panna Masarykówna, córka prezydenta, której działalność w dziedzinie edukacji, wydawać zaczyna owoce.

**Program majowy!**  
**Dla zakochanych!**  
**Dla wielbicieli pięknych kobiet!**  
**AWANTURY MIŁOSNE KRÓLA UWODZICIELI**  
 Arcydzieło włoskiej wytwórni „Cines“ w Rzymie. 500 pięknych kobiet, 1000 prze-  
 ślicznych widoków, 1,000,000 marzeń miłosnych. Przepych i bogactwo wystawy  
 przewyższa wszystko dotychczas widziane.  
 Dziś w „Reducie“, Lubicz 15. **Tylko dla dorosłych.**

## Z zamięłowania do nauki chciał otruci żonę.

Nowy York, 5 maja. Proces małżonków Baringów, który toczy się obecnie w Nowy Yorku, nawet w ekscytacyjnej Ameryce należy do **nadzwyczajności**. Oto p. Baring oskarża swego męża, siedzącego obecnie w więzieniu, że **usiłował ją otruci arszenikiem** i zakazać bakcykami, sprowadzającemi niewątpliwą śmierć.

Wyjaśnienia oskarżonego stanowią także w swoim rodzaju osobliwość. Oświadczył on mianowicie sędziom, że nie szło mu bynajmniej o śmierć żony, ale, że party zamięłowaniem do

nauki (oskarżony zajmuje się badaniami chemicznymi), **robił tylko na osobie swej żony doświadczenia** przy pomocy słabych doz trucizny. Dochodzenia wykazały, że oskarżonemu udało się zdobyć pod fałszywym nazwiskiem w szpitalu Willarda Partera bakcyle tyfusu, dżumy i dyftery.

Zaznaczyć należy, że zarówno Baring, jak i jego żona są **neurastenikami** i że pani Baring, osoba o 7 lat starsza od męża, jest bardzo za-  
 zdrosna, wskutek czego współżycie tych małżonków stawało się niekiedy istnem piekłem.

## Wdowa po Leninie.



Reprodukujemy powyżej najnowszą podobiznę wdowy po Leninie, pani Nadjezdy Konstantynowej Krupskiej-Uljanowej. Jak wiadomo, była ona oddaną gorliwą współpracowniczką Lenina w jego działalności politycznej, tak, że po śmierci jej męża wyłonił się w łonie rządu sowieckiego projekt powierzenia jej doniosłej funkcji państwowej. Jeśli chodzi o wygląd p. Lenina, to nie przysparza ona laurów płci pięknej. Pani Lenin, jak to widzimy z jej wniejmej podobizny, jest osobą o spojrzeniu ponurem i mętłem, ma rysy grube, usta szerokie, oczy wąpukle, jednym słowem stanowi żywy wzór jak kobiety wyglądać — nie powinny...

Dobrze zaprowadzone **Towarzystwo Ubezpieczeń** poszukuje w Krakowie i na prowincji zdolnych i sumiennych

## Zastępców

Zgłoszenia pod „Prowizya“ Kraków, Skrytka pocztowa 33. 2024

## Walka z zabarykadowanym waryatem.

Paryż, 5 maja. W Kernevel, w Lotaryngii, dostał nagle **pomieszczenia zmysłów** kwaterymistrz jednego z tamtejszych portów, a kiedy go chciano przewieźć do szpitala, zaczął strzelać z rewolweru. Trzeba było na razie zrezygnować z tego zamiaru i oczekiwać, aż kwaterymistrz się uspokoi. Następnego jednak dnia waryat zaczął strzelać z **pozostawionych fortecznych murów do każdego z przechodniów**.

Wydano wobec tego żandarmeryi rozkaz zor-

ganizowania istniej wyprawy, celem unieszkodliwienia waryata. Widząc, iż zbliżają się trzy pancerne auta, waryat zaczął znów strzelać. Nagle jednak zorientował się, iż „nieprzyjaciel“ **zachodzi mu tyły**. Był to jednak atak fikcyjny. Waryat, zwróciwszy się z rewolwerem w przeciwną stronę nie zauważył, iż istotnie nieprzyjaciel przedostał się poza mur od frontu. Dzięki temu fortelowi udało się niebezpiecznego waryata unieszkodliwić.

## Ci, którzy zaokrąglały ceny.

Kraków, 6 maja.

(st. m.) Fakty podnoszenia cen „przy sposobności“ wprowadzenia złotego, mnożą się z każdym dniem. Problem ten staje się prawdziwą klęską społeczną, z którą musi walczyć zarówno rząd, jak i społeczeństwo, jeżeli ma się uniknąć pogorszenia sytuacji gospodarczej i tak już naprężonej, wobec przejścia na nową walutę. Dzień każdy przynosi nowe kroki rządu, zmierzające do zwalczania zamachu garstki paskarzy na dobro ekonomiczne społeczeństwa i państwa, przeważnie w postaci rozmaitych rozporządzeń, które niestety z bardzo małą gorliwością są wykonywane przez władze lokalne. Tymczasem **lichwa zaokrągla ceny panoszy się coraz bardziej** i grozi unicestwieniem dobroczynnych skutków gospodarczych samej reformy walutowej.

### Jeszcze coś „naukowego“.

Do wymienionego już wczoraj przez nas faktu podwyższenia opłaty miesięcznej za naukę w prywatnym gimnazjum żeńskim na ul. Wolskiej, przybywa nowy fakt podobny. Oto liceum im. Heleny Kaplińskiej podwyższyło również opłatę miesięczną z 46 milionów w kwietniu na 60 milionów w maju. Ale, nie poprzestając na tem, liceum to obmyśliło nową formę haraczu lichwiarskiego. Zapowiadają mianowicie, że **opłatę miesięczną trzeba będzie w tym roku uścić także za miesiące wakacyjne (1)**, powołując się na jakieś nieistniejące rozporządzenie czy też zezwolenie w tej mierze kuratorium krakowskiego okręgu szkolnego. Jest to już więcej niż nadużycie...

## Rozbój krawiecki.

Prawdziwą orgię lichwy wprowadzili obecnie niektórzy krawcy w podwyższeniu cen za robocizną i dodatki, nie znający już żadnej miary. Wystarczy powiedzieć, że wielu wcale nie pierwszorzędnym majstrów krawieckich liczy sobie za tak zwany „fason“ około 20 dolarów, czyli 100 koron złotych, gdy przed wojną wystarczało mu 30 — 40, a 50 koron było już bardzo dużo. **Mamy zatem tutaj 250% ceny przedwojennej w złocie**, czyli lichwę niespotykaną po wojnie w żadnym innym dziale. Oczywiście, majstrowie powołują się przytem na wysoką cenę robocizny, gdy tymczasem robotnik krawiecki nie otrzymuje od nich za robotę garnituru ubranowego więcej, niż 6 do 8 dolarów. Zatem 12 dolarów jest to lichwiarski zysk majstra, niewiadomo za co pobrany, a przedstawiający 150% tego, co on sam płaci robotnikowi. Jesteśmy ciekawi, czy już żadne rozporządzenie lub prawo, nie może objąć tej jaskrawej lichwy za świadczenia, rozmiarami przewyższające wszelką lichwę kupiecką? Mutatis mutandis — **taką samą lichwą uprawia obecnie wielu majstrów szewskich**.

Wogóle powracamy do tego, cośmy na początku powiedzieli, że ze strony żadnych władz nie widąc obecnie inicjatywy w prowadzeniu tej walki przeciwko lichwie, panoszącej się przed reformą waluty, do której to walki wzywa ciągle premier rządu i minister skarbu. Przypuszczamy, że przynajmniej w Krakowie, znajdzie się jakaś instancja, która inicjatywę tej walki podejmie dla dobra skarbu i społeczeństwa.

## Filmy współczesne.

### Pacjent Nr. 42.

Od paru miesięcy zmagał się z okropną wyniszczającą chorobą. Gorączka kazała mu bredzić niebywale rzeczy, na które świadkowie kiwali głowami ze współczuciem i zdziwieniem. W chwilach wolnych od gorączki patrzył szklanemi oczyma w sufit i powtarzał:

— Co ze mną będzie, co ze mną będzie...

Gdy już stan chorego poprawił się i nadzieja wstąpiła w serca pielęgniarek, asystentów, doktorów i profesorów... nastąpiło znaczne pogorszenie... Dokładna konsultacja czterech specjalistów stwierdziła niespodziewaną komplikację. Operacja wątroby okazała się konieczną. Delikatna ona była i trudna... Trzeba było wyciąć duży kawałek zupełnie zżartego alkoholem i rakiem gruźlą, a na jego miejsce przyszyć część wątroby ciecia. Inaczej chorego nie mógłby nawet przeżyć trzech miesięcy... Do tej trudnej operacji sprowadzono najświetniejszego lekarza stołicy, który miał rękę niezmiernie pewną, a co więcej niebywała, cudowną wprost intuicję... Operacja była męcząca... trwała dwie i pół godziny... Po zasyciu brzucha chorego znów popadł w silną gorączkę, lecz po pięciu dniach czuł się znacznie lepiej, po tygodniu chodził o własnej sile.

— Ocalony! — wołał za nim z dumą szef lekarzy.

— Ocalony powtarzały za nim siostry, asystenci i służba, uśmiechając się doń z rozrzewaniem.

Po dziesięciu dniach, gdy pacjent nr. 42 czuł się całkiem zdrowy, wprowadzono go na pewne ciemne podwórce i rozstrzelano.

Był to słynny bandyta, który był zachorował na dzień przed egzekucją.

## Co dzień niesie?

Kraków, 7 maja.

### Dzień św. Stanisława w Krakowie — świętem.

W sprawie święcenia dnia 8 maja, Ministerstwo pracy i opieki społecznej wyjaśnia, że do czasu uchwalenia i opublikowania wniesionej przez rząd do Sejmu ustawy o zabezpieczeniu odpoczynku w niedziele i w dni świąteczne obowiązują dotychczasowe przepisy dotyczące dnia świątecznego w zakładach przemysłowych. O ile dzień 8 maja nie był umieszczony w regulaminie, jako dzień świąteczny, **praca może odbywać się normalnie** jak w dzień zwykły. W zakładach pracy, nie posiadających regulaminu pracy, albo niepodlegających przepisom ustawy o pracy w przemyśle, dzień 8 maja **winien być uważany za świąteczny** w zależności od dotychczasowego miejscowego zwyczaju.

Wobec ostatniego ustępu wyjaśnienia nie ulega wątpliwości, że w **Malopolsce Zachodniej**, dzień czwartkowy **obchodzony będzie, jako święto** tak, jak to już wczoraj donosiliśmy.

## NADEŚLANE.

### Doktor praw

z ukończoną szkołą handlową chrześcijanin lat 29 z chlubnymi świadectwami, obecnie w bardzo poważnej instytucji finansowej zat. udniiony, **radzy zmienić posadę**. Najchętniej pozostanie w Krakowie. Inne miasta o ile warunki odpowiednie, nie wykluczone. Zgłoszenia pisemne „Ruch“, Kraków, Szczepańska 9 pod „Dr. praw“ 2025

### Zjazd koleżeński

Koleżdy, którzy zdawali maturę w roku 1909 w gimnazjum IV w Krakowie, zechcą podać swe adresy na ręce Dra Waclawa Wojakowskiego, Kraków, ulica Kochanowskiego 10. 2015

## EKSPEDJENTKA

z dobrimi poleceniami potrzebna zaraz do handlu galanteryjnego. — Zgłoszenia osobiste do firmy M. Król, Kraków, ul. Długa 10.

**ZNACZNA ZNIŻKA CEN INSTRUMENTÓW CHIRURGICZNYCH MEBLI OPERACYJNYCH MIKROSKOPÓW ARTYKUŁÓW GUMOWYCH TYLKO STANISŁAW BARAN MAGAZYN MEDYCZNY OZECNIE 1917 LWÓW, AKADEMICKA L. 26. ULGI W SPŁACACH!**

### ZDOLNY KRAWIEC DAMSKI

ze znajomością kroju, do samodzielnego prowadzenia pracowni krawieckiej, na bardzo dobrych warunkach **potrzebny**. — Zgłoszenia osobiste u J. Kumali, Kraków, Szczepańska 11. 2023

**Zajście** wynikiem wskutek nieporozumienia w dniu 4 kwietnia b. r. w sklepie firmy A. Piasecki zostało załatwione honorowo, wobec czego uważam ową Panią za zrehabilitowaną. **W. S.**

## Przejsie Merkurego przez tarczę słoneczną.

(cz) Jak się z Krak. Obserwatorium astronomicznego dowiadujemy, w czwartek 8 b. m. można będzie obserwować bardzo ciekawe zjawisko astronomiczne, a mianowicie przejsie Merkurego przez tarczę słońca. Rzadkie to, od 10 lat niebawym zjawisko, widoczne będzie w nadchodzący czwartek 8 b. m. w swej końcowej fazie. W dniu tym słońce wszędzie w Krakowie o godz. 4.05, mając już na swej tarczy Merkurego w postaci małego czarnego krążka, widocznego tylko przez lunety i bardzo silne lornetki.

Według danych rocznika Obserw. Krakowskiego planeta, odległa wówczas od ziemi o 83 mil. km., posuwając się na zachód po tarczy słońca, odległego o 150 mil. km., zejdzie z niej o godz. 6.39 rano. Ten koniec zjawiska będzie prawie jednocześnie w całej Polsce, gdyż rozmiary kraju naszego są znikomo drobne w porównaniu z odległościami obydwóch ciał niebieskich.

Obserwacje dokładne momentów przejścia Merkurego mają niemałe znaczenie naukowe, zwłaszcza ze względu na sprawdzanie konsekwencji wyprowadzanych z teorii względności.

## Ciekawy akcyonaryusz.

Pan A., poważny urzędnik państwowy, przesłał nam oryginalny list „Banku ziemskiego dla kresów T. A.”, w którym przekazano mu 25 kwietnia r. marek 1000 (tysiąc) jako równowartość kuponów dywidendowych od 7 sztuk akcji, kupionych przezeń przy emisji za wpłacone w dn. 18 sierpnia r. 1918 — koron 2.800. Ta suma równała się wówczas jakimś 250 dolarom — a teraz otrzymał za nią tę wspaniałą pierwszą dywidendę (dywidenda za r. 1923 będzie wypłacona po walnym zgromadzeniu), za którą może sobie kupić jedną kopertę do listu. P. A. oczywiście jest oburzony i ciekawy, jakim to sposobem stać się mogło? My także jesteśmy i oburzeni i ciekawi, ale po odpowiedź skierować go musimy do dyrekcji Banku, która go objaśni i zapewne wykaże mu, że majątek Towarzystwa, zakupiony za te dobre pieniądze akcyonaryusza, tyle jest wart, że on na swoich akcjach faktycznie nic nie stracił. Gdyby nie — toby istotnie było źle.

## Piąty zjazd katolicki w Gnieźnie.

W sobotę 3 b. m. rozpoczęły się w sali „Wenecja” w Gnieźnie obrady V. Zjazdu katolickiego. Zjazd zajął przez Ligę katolickiej prof. uniwersytetu poznańskiego, dr. Gankowski, Marszałkiem Zjazdu wybrano dyr. Janowskiego z Gniezna, wicemarszałkiem Mieczysława Chłapowskiego z Sobiejuha i Edmunda Grabskiego w Bieganowa.

Mowy powitałne wygłosili: gospodarz Zjazdu ks. dziekan Zabłocki, w imieniu wojewody radca woj. Szczaniecki dyr. Frankowski, starosta Łyskowski, burmistrz Henzel, starosta dr. Józef Wylucki.

Następnie przemawiał ks. kardynał prymas Dalbor, porównując kościół do wielkiej rodziny, która od czasu do czasu na zjazdach rodzinnych między sobą się komunikuje.

Wygłosili referaty: ks. poseł Styczyński, ks. sn. Adamski, Dr. Stanisław Bławiński z Gdańska.

W Zjeździe bierze udział około 800 delegatów towarzystw katolickich i związków katolickich archidiecezji gnieźnieńskiej — poznańskiej, członkowie obu kapituł metropolitalnych, delegat ks. dr. Hłonda, nuncjusza apostolskiego na Górny Śląsk, oraz kilku posłów i senatorów.

## Rząd włoski wprowadził domy gry.

Rząd Mussolini'ego wydał dekret zezwalający na urządzenie domów gry. Na skutek tego powstał we Włoszech cały szereg przedsiębiorstw warowanych na kasynie w Monte Carlo. Zaroi się więc wkrótce od szukających szczęścia w Abazji, Ventimiglii, Rapallo, Ampezzo i t. d. Rząd zastrzegł jednak w dekreście, że tylko Włosi mogą być dzierżawcami domów gry.

W ten sposób rząd włoski znalazł nowe poważne źródło dochodów dla siebie i szeregu klimatyk.

## Dobrodziejstwo radiotelegrafu.

Z Londynu donoszą: Na parowcu angielskim „Fra geston”, wiozącym na pokładzie 1200 piegrzymów mahometanskich i pod pokładem wielki ładunek bawełny, wybuchł pożar w magazynach. Gdy pożar nie mógł być ugaszony środkami miejscowymi, kapitan przy pomocy radiotelegrafu zaczął wzywać o ratunek.

Wkrótce do ginącego okrętu podpłynęło aż pięć parowców pod rozmaitymi flagami. Po przeladowaniu podręcznych przystąpiono do szybkiej akcji ratowniczej i wspólnymi siłami pożar zwołano opanować i w końcu zupełnie stłumić. Dawniej okręt będący w podobnym niebezpieczeństwie z góry był przeznaczony na zagładę.

## Predhistoryczne odkrycie.

Dienniki paryskie donoszą z Berlina, że Niemcy, chcąc w Salzbren, na Śląsku rozszerzyć źródło wody, zawierające jod, dokopali się w głębokości 25 m. do drewnianego rezerwaru, a w głębokości 36 m. natrafili na mur z epoki rzymskiej. Kopiąc w dalszym ciągu w kierunku biegu źródła, dokopano się do jaskini predhistorycznej z okresu poprzedzającego o 1500 lat przyjście Chrystusa.

Już wkrótce wyświetli największy Kinoteatr „Warszawa” w Krakowie  
Najpotężniejsze arcydzieło sztuki filmowej, pt.:

# HELENA i UPADEK TROJI

Najcudowniejsza baśń antyczna „Iliada” według Homera. — Najdrogocenniejszy zabytek kultury! — Młodość ludzkości! — Wiek Herosów! — Wskrzeszony świat antycznej Grecji! Dzieje najpiękniejszej kobiety, która zaważyła na losach państwa, o którą walczyły narody, dla której runęły mury Troji.

Film miliardowy. — Osieplający przepych i bogactwo. — Wytwór trzyletniej pracy. W rolach głównych: Ada Darclea, Hanna Ralf, Adela Sandrock, WŁADYSŁAW GAJDAROW, Al. Basserman, J. Steinrück i Carl de Vogt.

## Oszukańcze manipulacje cukrowe.

Jak się dostaje do nas cukier, przeznaczony dla ludności G. Śląska.

(cz) W ostatnich dniach łaskawie organa lotnej brygady wpadły na ślad oszukańczych manipulacji cukrowych, przyczem udało się wykryć całą szajkę spekulantów, którzy systematycznie dopuszczali się okradania skarbu państwa. Sprawa przedstawia się następująco:

Oto stwierdzono, że grupa kupców, a raczej handlarzy, nie mających żadnych uprawnień handlowych, a między nimi: Julian Spiro, zam. przy ul. Zielonej, Dawid Herzog, zam. przy ul. Józefińskiej, Józef Wurzel, zam. przy ul. Krakowskiej, Leon Zähler, zam. przy ul. Miodowej — sprowadza z cukrowni poznańskiej kilkunastotonnowymi transportami cukier, rzekomo dla Górnego Śląska i na adres do Katowic.

Zaznaczyć tu trzeba, że cukier sprowadzany dla

Górnego Śląska nie podlega żadnym opłatom skarbowym, podatkowym i t. d. — skutkiem czego cena jego może być znacznie niższą od cukru sprzedawanego w reszcie Polski.

Otóż handlarze ci sprowadzali cukier bez wpłacania nawet jakiegokolwiek zaliczek, a następnie przez specjalnych pośredników cukier ten przewożono do Krakowa i dalej, przyczem sprzedawali go po cenach stosunkowo wysokich, bo przeszło 2,100,000 marek.

Skutkiem tych manipulacji, skarbu państwa ponosił nieobliczalne straty, ponieważ cukier przychodził bez żadnych opłat, a nadto handlarze nie płacili żadnych podatków.

Przewidko powyżej wymienionym wdrożono dochodzenia, poczem sprawę oddano prokuratury.

## Podwójna zbrodnia w Chrzanowie.

Z Chrzanowa donoszą:

Dnia 5-go maja o godzinie 10 wieczorem w Chrzanowie, udało się trzech policyantów do restauracji Selingerowej przy ulicy Alei Henryka, w poszukiwaniu za dezerterami. W restauracji znajdował się morderca Janota, który po 5 latach kryminalu, dopiero co powrócił do Chrzanowa i już przed dwoma dniami dopuścił się zbrodni zgwałcenia.

Zołnierz policyjny Gawel zażądał od niego legitymacji, poczem wszyscy wyszli ze szynku. Przed lokalem nagle Janota dobył rewolwer i strzelił w głowę żołnierza policyjnego Gawla. Uciekając, strzelił potem bandyta za sobą i tra-

fił kulą w brzuch muzykanta Richtera.

Wzwołani dwaj miejscowi lekarze oświadczyli, że Gawłowi nie grozi niebezpieczeństwo. Dopiero na drugie wezwanie komendanta Wrąbka, obu rannych przewieziono na stację do posp. Krak. pociągu. W drodze umarł policyjant Gawel, a ciężko rannego Richtera zawieziono do Krakowa.

W Chrzanowie po nielegalnych szynkach dzieją się ogromne nadużycia, pijaluki i bitki, w szynkach sprzedaje się podejrzanym spirytus i truje się ludzi. Nasze władze powinny zająć się przede wszystkim tymi szynkami.

## Wykrycie planowanej ucieczki Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Skazańcy zostali już zaopatrzeni w rewolwery. — Tajemniczy samochód. — Plan wykryto i skazańców przewieziono do cytadeli.

Z Warszawy donosi (Z): Działano rozszalało się po Warszawie wiadomość o wytryciu planowanego zamachu, osłem uwolnienia z więzienia wojskowego przy ul. Dziekie skazanych na karę śmierci Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Wczoraj późno wieczorem władze więzienne zostały zawiadomione od pozostającego na usługach skazanego Bagińskiego ordynansa, że obaj skazańcy gotują się do jakiejś akcji, prawdopodobnie do ucieczki. Władze więzienne w porozumieniu z władzami wojskowymi podjęły natychmiast wszelkie środki ostrożności. Władze więzienne zarządziły szczegółową rewizję wszystkich cel.

U Bagińskiego i Wieczorkiewicza znaleziono, przygotowane do strzału dwa rewolwery, przy pomocy których mieli sobie torować drogę do ucieczki.

Przy dalszym dochodzeniu, władze natrafily podobno na osobę, która broni tej dostarczyła.

Według twierdzeń niektórych funkcjonaryuszów policyjnych, około trzeciej w nocy dał się zauważyć krążący koło więzienia tajemniczy samochód, opatrzony flagami, które przypominały flagi jednego z poselstw zagranicznych w Warszawie. Sprawdzaniem tej okoliczności zajęte jest w tej chwili policyja polityczna.

Około 5-tej rano stwierdzono fakt planowanej przez Bagińskiego i Wieczorkiewicza ucieczki, wobec czego władze policyjne i wojskowe po porozumieniu się z władzami sądownymi, przewiozły obu skazańców pod silną eskortą do Cytadeli.

Z późniejszych relacji okazało się, że u Bagińskiego rewolwery nie znaleziono, natomiast znaleziono jeden rewolwer u Wieczorkiewicza, a drugi przy aresztowaniu skazanym na bandytizm, który miał pozostać w znowie z Wieczorkiewiczem i Bagińskim.

## Najwyższy sąd wojskowy zatwierdził wyrok śmierci na Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa, 6 maja. (Z) Najwyższy sąd wojskowy rozważał dziś skargę apelacyjną skazanych przez sąd okręgowy na karę śmierci por. Bagińskiego i podpor. Wieczorkiewicza. Po odczytaniu poprzedniego wyroku zabrał głos obrońca z urzędu major Dr. Konrad Zieliński, stawiając wniosek w sprawie odczytania noty werbalnej rządu sowieckiego co do

wymiany obu skazańców. Po odczytaniu noty zabrał głos prokurator, domagając się odrzucenia zażalenia nieważności.

Sąd najwyższy odrzucił zażalenie nieważności, jako niedopuszczalne i nieuzasadnione. Decyzja co do wykonania kary śmierci zapadnie jeszcze w dniu dzisiejszym na posiedzeniu tajnym.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego” zawiera 14 stronik drotu.

## WIOSENNA TOALETA KRAKOWA.

Choć tego roku wiosna została odłożona, jak się zdaje, do lata — jednakowoż Kraków zaczyna „robić” swą toaletę wiosenną.

Już kilka razy poplamiałam płaszcz o świeżo malowane ogrodzenia i o mało co nie zlamałam nogi, przechodząc przez rozkopaną ulicę...

Miły szczegół w wiosennej toalecie Krakowa stanowi zielona wstęga plant, a jeszcze miłsza ozdoba, są wiosenne kostiumy pań, które bez względu na aurę, ubierają się lekko i wiosennie...

Jako pierwsza zapowiedź otwarcia letnich ka-

wiarń pojawiły się na improwizowanych werandach stoliczki i krzeselka... Gości jeszcze przy nich niema, ponieważ jest im za zimno, ale skoro tylko słoneczko przygrzać mocniej raczy — zacznie się „werandowanie” zastępujące zimowe rauty i fixy.

Rychoło patrzyć, a otworzą budki z wodą sodową. Pani Nusia spotyka wczoraj swoją serdeczną przyjaciółkę panią Nelę:

— Jak widzę — mówi pani Nela — jesteś w pełni toalety wiosennej...

— Podobna ci się mój kostium?... A kapelusze — paryski model... A „apaszka” elektryczna — nieprawda?

— Istotnie — odpowiada słodziutko pani Nela — ale ja nie to miałam na myśli... Chciałam tylko powiedzieć, żeś się świeżo umalowała.

**Szympanś słuca koncertu przez radiotelefon.**



Radiotelefon, który u nas wskutek zmonopolizowania go przez rząd jest jeszcze czernym osobliwym, zagranicą na cywilizowanym zachodzie stał się najpopularniejszym wynalazkiem. Niemcy sąleją równieź za radio.

Nawet wystawa kucharska w „Neue Welt“ ma oddział radio. Wielkie magazyny berlińskie mają osobne salony radiowe. Równieź po domach prywatnych jest coraz więcej stacyi odbiorczych, tak, że kucharka rano dowiaduje się iskrowo o cenach żywności na targu, a pan przez radiotelefon informuje się, że papiery na giełdzie ciągle spadają.

Grają w Berlinie operetkę „Das Radiomädel“, w kinoteatrach wyświetlają film „Die Radiobraut“, ukazują się czasopisma specjalnie poświęcone radio, a najnowszy szlager piosenkarski brzmi: „Bubi ich habe eine Radiostation“.

Nic też dziwnego, że i szympanś Boby z ogrodu zoologicznego w Berlinie, słuca, jak to widzimy na naszej ilustracyi, koncertu przez radiotelefon. I pod tym względem jest on bardziej uprzywilejowany od obywateli Rzeczypospolitej polskiej, którym rząd nie pozwala korzystać do woli z tego już tak spopularyzowanego zagranicą wynalazku techniki.

**O DOMACH GRY.**

Napisałem, że lepiej byśmy w Polsce mieli domy gry, które dzisiaj są za granicami, że lepiej byśmy sami zyski z nich ciągnęli, niżli obcyom rozznitnie groźz swoich misli sami.

Mówią, że samobójstwa kwitną tam gdzie grają, że człowiek, który przegra, do wszystkiego zdolny. Zapewne, ale po cóż tam chować go mają? Michle czy Patapony, nie tu polski Wolny?

— 0 — **Jab.**

**Osobiste.**

**DR. MED. MIECZYSLAW WIERZUCHOWSKI**, b. asystent kliniki chorób wewnętrznych w Krakowie, studujący w Paryżu, otrzymał tamże stypendyum fundacyi Rockefellera na dalsze studia w Ameryce. W tych dniach wyjechał do Nowego Yorku.

**KIEROWNICTWO I KOMISARYAT POLICJI** objął po dłuższym urlopie kom. dr. Kobiela. Tymczasowy kierownik komisaryatu nadkom. Fleck przydzielony został do komendy policji.

— 0 —

**PRZED URODZYSTOŚCIĄ ŚW. STANISŁAWA.** Polska cześć będzie zawsze pamięć św. Stanisława, swojego patrona. Święto to, nieuznawane oficjalnie, wskutek machinacyi natury politycznej byłych zarobców, dotrzymywało się w Ziemi krakowskiej, bo mimo wszystko, nie zdano się stłumić petyzmu dla laika, który krył w sobie ponadto poczucie siły narodowej i tej siły manifestowały. To też, jak dawniej, tak i jutro popłynę na Skalkę Jala ludzka ze wszystkich byłych dzielnic, zatrzyma się nad sadzawką, szukać będzie śladów krwi, zamkniętej w relikwiarzu we wnętrzu świątyni i odda hołd prochem wielkich i zasłużonych w narodzie, złożonym w trypotie. Ostatnia ich moc świętości i moc geniuszu (zob).

**MUZYKA KOŚCIELNA.** We czwartek dnia 8 bm. (św. Stanisława) w kościele św. Piotra podczas mszy św. o godz. 12 pni Fr. Studzińska-Wilkicka (śpiew) i M. Makymowiczówna (skrzypce) wykonają utwory religijne.

(cz) **NABOŻENSTWO W DZIEŃ IMIENN PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.** Wojewoda krakowski zaprasza władze i publiczność na nabożenstwo, które odbędzie się w kościele Najśw. Panny Maryi o godz. 9-tej rano dnia 8 b. m. na intencyę Prezydenta Rzeczypospolitej, jako w dzień Jego imienia.

(cz) **NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ Śp. WOJEWODY KONCKIEGO.** Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się w kościele św. Krzyża nabożenstwo żałobne za duszę ś. p. Tadeusza Konckiego wojewody śląskiego. Mszę św. p. Tadeusza Konckiego wojewody śląskiego. Mszę św. p. Tadeusza Konckiego wojewody śląskiego. Mszę św. p. Tadeusza Konckiego wojewody śląskiego. Mszę św. p. Tadeusza Konckiego wojewody śląskiego.

(cz) **POGRZEB Ś. P. DR. A. JĘDRZEJCOWICZA.** Wczoraj o godzinie 10 rano, odbył się pogrzeb ś. p. dra Adama Jędrzejowicza. Po odprawionej mszy św. żałobnej w kościele św. Anny i modlach przy katedrze — przewieziono zwłoki Zmarłego na dworzec kolejowy, skąd mają być przewiezione koleją do Zaczernia pod Rzeszowem.

(cz) **ZAMIAST WIERNA NA TRUMNIE Śp. WOJEWODY KONCKIEGO,** urzędnicy województwa krakowskiego złożyli 81 milionów na Rodzinę sierocą.

**Emerytom nie wypłacono połowy poborów. Co to znaczy.**

(A. J.) Nie dość, że emeryci państwowi są najgorzej uposażoną warstwą społeczną, to nadto każdy emeryt przynosi im nową, bolesną niespodziankę. N. p. otrzymawszy przedostatnie pobory jeszcze około 20 marca b. r., nie dostali emeryci przez cały kwiecień ani grosza (mimo, że z powodu świąt był to najcięższy miesiąc dla domowego budżetu), zaś pobory ostatnie, które otrzymali 2 maja b. r. wyniosły połowę poborów marcowych. Ponieważ przeciętne pobory emerytów b. zaboru austr. wahają się między 200 — 250 milionów mkp., więc można sobie wystawić rozpacz i ból tych biedaków obarczonych rodziną, którzy w tym miesiącu otrzymali 100 — 125 milionów mkp.

Co to ma znaczyć? Gdzie poczucie sprawiedliwości i litości? Czy o zarządzeniu tem wie premier? Czy kosztem tych biedaków ma się udradzać budżet państwa? Wszak przez całe miesiące słyszało się, że nowa regulacya emerytur miała poprawić los tych

niezdarych, a czy to poprawa, gdy się im przez blisko 1½ miesiąca nie daje żadnych poborów, potem zaś odrazu obcina połowę? Cztery miesiące czekali emeryci na wydanie rozporządzenia wykonawczego do nowej ustawy emeryt., a pierwszym skutkiem nowej ustawy emeryt. było obcięcie połowy pensy! Czy wie o tem Sejm? Czy takim był zamiar posłów, gdy głosowali za uchwaleniem nowej ustawy emeryt. mającej wydobyc emerytów z toni skrajnej nędzy.

I jeszcze jedno. Jeżeli centralna władza skarbową uznała za stosowne wydać tego rodzaju zarządzenie, to było jej obowiązkiem odpowiednim okólnikiem w rządowym ogłoszeniu w dziennikach powody tego kroku. Emeryci państwowi to nie niewolnicy, to ludzie wychowani w państwie praworządym, którzy mają prawo dowiedzieć się, dlaczego ich skrzywdzono. Słyszamy zaś i złorzeczenia. Emeryci domagają się szluznie natychmiastowego wyjaśnienia urzędowego i wypłaty reszty poborów.

**O RATUNEK DLA BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ** Głośna sprawa uposażenia krakowskiego Uniwersytetu, a szczególnie jego biblioteki, znajduje echo w coraz szerszych kołach myślicielskiego ogółu. Istnieje od trzech miesięcy, a już popularne Tow. przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej, wzięło sobie za cel najbliższy zaspokojenie palących potrzeb tej placówki naukowej. Do końca kwietnia wypłynęło z wkładek i darów 5,782,000.000 marek, czem pokryto długi księgarskie biblioteki za rok 1923 i koszta prężniejszej zagranicznej pism naukowych, wstrzymanych z powodu braku dotacyi rządowej na ten cel. Ta samopomoc w okresie sanacyi skartu zasługuje na najwyższe uznanie jako przykład zaradności nie oglądającej się wyłącznie na pomoc państwa, które wszystkim podobało nie może.

Na wieść o grożącym najniebezpieczniejszej naszej książnicy powolnym upadku pospieszili z pomocą artyści polscy. Józef Śliwiński, jedyny dziś w Polsce świątyni wykonawca Chopina, odtwarzał koncert obejmujący rządzić grywane jego dzieła. Artyści — malarze, jak Mehoffer, Włodźkowski, Bukowski, Jarocki i in. zdołali wnieśli programy, aby uświetnić wieczór i dochód pomógł. We czwartek wybiera się też na godzinę 8-mą do Starogo Teatru cała elita duchowa miasta. Bilety u Gebethnera, Rynek 23.

**ODDZIAŁ WIOŚLARSKI „SOKOŁA“ KRAKOWSKIEGO**, jak cozinie, obchodzi w czwartek, dnia 8-go maja b. r. uroczystość otwarcia przystanku, połączonej z wycieczką statkami do Bielna, a po powrocie zakończoną komersem wioślarskim w lokalu klubowym oddziału. — Początek uroczystości o godzinie 2-jej popołudniu. — W wycieczce statkami może brać udział publiczność za opłatą, wyjazd o godzinie 3-jej popołudniu.

**SEKCYJA CYKLISTÓW I MOTORYSTÓW K. S. „CRACOVIA“** urządziła we czwartek dnia 8 maja br. z okazji otwarcia sezonu Towarzystwa wioślarskiego „O. W. S. K.“ wycieczkę na Bielany. Zbiórka cyklistów i motorzystów punktualnie o godz. 2-jej popołudniu na boisku K. S. „Cracovia“.

**STARANIEM CHRZEŚCJAŃSKIEGO ZWIĄZKU AKADEMICKÓW** odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 5 popołudniu w sali Kopernika Un. Jag. odczyt p. Henry Louis Henriot pt. „Les conrants de la pensee religieuse, morale et sociale chez les etudiants de l'Orient et de l'Occident“. Wstęp bezpłatny.

**WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO** w sprawie wyboru delegatów do R. S. O. oraz nauczycieli pokrzywdzonych w VII kategorii plac, odbędzie się w lokalu Ogniska w piątek 9 bm. o godz. 5, a w razie braku kompletu o 6.

**UPATRY SAMOBÓJCA.** Wczoraj w godzinach popołudniowych zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Bosaćką 9, gdzie p. Edward Schwarz, kelner z zawodu, będąc w stanie podniecenia alkoholowego w celach samobójczych usiłował nożyczkami poprzecinać sobie żyły. Po przewiezieniu do szpitala wydobyl on z kieszeni noż, którym zadał sobie rany w okolicy serca. Po ubezwładnieniu szaleńca przewieziono go na oddział nerwowo-chorych.

Podobny wypadek zdarzył się wczoraj przy ul. Bernardyńskiej, gdzie w domu pod l. 11 służąca Anna Ryżek usiłowała pozabawić się życia przez zatrucie gazem świetlnym. Zawezwano lekarz pogotowia po wypompowaniu żołądka — przewieziono ją do szpitala.

**Z kraju.**

**STEFAN KRZYWOŚWESKI — KRÓLEM POŁOWANIA.** P. Stefan Krzywośwski, świątyni komedypisarz wrócił do Warszawy z polowania w puszczy Białowieskiej.

Szczęśliwy kaprys losu i wielka technika myślistwa pozwoliły autorowi „Dyabla i karczmarki“ zastrzelić na jednym stanowisku dwa gusace! Wypadek taki należy do najzadszych triumfów w myślistwie!

**P. BAZEWICZ**, popularny geograf zgłosił się do Związku nauczycieli szkół średnich w Warszawie i sprzedał mu 10 worków cukru. Ponieważ go tam znano wypłacono mu 1½ milarda mk. na cukier, który miał przysłać. Cukier jednak nie nadszedł i okazało się dopiero wtedy, że domniemy p. Baze-wicz jest oszustem na niego ucharakteryzowanym i nazywa się Ludwik Zalewski. Oszusta aresztowano.

**ZJAZD INWALIDÓW WOJENNYCH WOJEW. POZNAŃSKIEGO I POMORSKIEGO.** W niedzielę dnia 4 bm. zaczął swe obrady Zjazd delegatów Związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej. Przewodniczył zjazdowi p. Dr. Wrątny, prezes Centralnego Zw. inwalidów wojennych. Obrady dotyczyły wewnętrznej organizacji Bratniej pomocy inwalidów oraz postulatów inwalidów w przyszłości,

szczególnie przydziału trafik inwalidom. Wszystkie postulaty sprecyzowano we wniosku, w celu przedłożenia ich mairadającym gminnikom.

**NIEPORZĄDKI NA OGŹNIE W TARNOWIE.** Z Tarnowa otrzymałmy opis nieporządków na poczcie przy ul. Urszulańskiej. W lokalu poczty gromadzą się przez cały dzień różne szumowiny i utrudniają publiczności dostęp do okienka, wreszcie zanieczyszczają lokal. Dnia 16 z. m. milodajny opryszek wyrwał Katarzynę Muchowę list z dokumentami amerykańskimi. Należy oczyścić pocztę z tych szumowin i otworzyć drugie okienko dla sprzedaży znaczków pocztowych.

**WYSTAWA ROLNICZA W RÓWNEM.** W dniach 28, 29 i 30 czerwca br. odbędzie się w Równem wystawa rolnicza z inicjatywą wołyńskiego Towarzystwa rolniczego w Łanku.

**Ze świata.**

**WYKRYCIE MIKROBA GORĄCZKI WYSYPKOWEJ.** Z Berlina donoszą, iż dyrektori instytutu higienicznego szkoły weterynaryjnej udało się wykryć mikroba gorączki wysypkowej. Mikroba ten przedstawia się jak maleńki lasecznik, długości 0,0001.

**MIEJZYNARODOWY KONGRES FILOZOFÓW W NEAPOLU.** Rozpoczął się w Neapolu międzynarodowy kongres filozoficzny. Między innymi biorą w nim udział prof. Liebert z Berlina, prof. Griesch z Lipska i prof. Kądziałski z Poznania.

**NOWY POJEDYNEC SYNA NITTEGO.** Wincenty Nitti, syn b. premiera włoskiego, ranił niedawno w pojedynku z dyrektorem gazety „Mezzogiorno“ pojedynkował się obecnie znow z redaktorem tegoż samego dziennika. Nitti otrzymał rany w szóstym i 23 sterciu.

**PRZYGODA PRZEDWYBORCZA KSIĘCIA MURATA.** Na jednym ze zgromadzeń przedwyborczych w Souillas, we Francji straszliwie został obity i skopany występujący na tem zgromadzeniu książę Murat, odniósł on poważne rany i całą twarz ma zmasakrowaną. Sprawców tego czynu aresztowano.

**SZTUCZNE POWIEKI.** Niezwykłej operacyi dokonano niedawno w szpitalu w Liverpoolu. Pewien amerykański obywatel wstąpił w r. 1917 do wojska angielskiego. Był zajęty w fabryce amunicy i wskutek eksplozji balonu z kwasem siarczanym stracił obydwie powieki. Oczy na szczęście ocalały, ale nie mógł ich nigdy zamknąć. Obecnie zręczny chirurg próbował transplantacyi powiek. Wykroił kawałek ciała i skóry z ramienia pacjenta, przystosował i operacya udała się zupełnie dobrze. Doktor ma nadzieję, że ruchy sztucznych powiek będą normalne.

**TROJACZKI „Matin“** paryski donosi z wielkiem zadowoleniem, że pani Hessertur, licząca lat 21, zamieszkała w Sainte-Sane, wydała na świat trzy zdrowe córki, ważące razem 11 funtów. „Matin“ z tego powodu zamieszcza zapewne w najbliższym numerze hymn na cześć niepróżnujących we Francji bocianów.

**WYDAŁA NA ŚWIAT 24 DZIECI W 30 LATACH.** Ze San Francisco donoszą: 44-letnia Sebastina Madroquin dała 18 z. m. życie 24-tem dziecku. Kobieta poraz pierwszy wyszła za mąż licząc 14 lat i obecnie ma drugiego męża. Czternaścioro dzieci jej żyje dotychczas.

**CHŁOR ŚRODKIEM ZAPOBIEGAWCZYM PRZECIWO INFLUENZIE.** W Ameryce czyni się obecnie próby, z zawierającym chlor powietrzem, jako środkiem zapobiegawczym przeciwko influency. Według doniesień dzienników amerykańskich, członkowie uniwersytetu w Arkansas przez codzienne wdychywanie przez 5 minut powietrza, zawierającego nie wielkie ilości chloru, zdołali się ustrzedz przeciw zarazeiu influency.

**ZGON NAJGRUBSZEJ AMERYKANKI.** Z Tulsy w Stanach Zjednoczonych donoszą: Dnia 18 z. m. umarła w tem mieście najgrubsza Amerykanka p. Pearl Gardner, ważąca 700 funtów. Żyła 38 lat. Była to jedna z najgrubszych kobiet na świecie.

**SZARAŃCZE NA PRZESTRZENI 23 KILOMETRÓW.** Ze Sydney donoszą, że wskutek inwazyi szarańczy zbory zostały w znacznej części zniszczone. Jeden z mieszkańców tamtejszych, jadący autem, stwierdził, iż szarańcze leciały bez przerwy na przestrzeni 23 km.

— 0 —

**Zatwardzenie.** Profesor Kraft-Ebing, wielki badacz w dziedzinie leczenia chorób nerwowych, używał wody gorzkiej Franciszka Józefa z pomyslnym wynikiem. Pożądane działanie objawia się już po kilku godzinach.

KINO

Od dnia 8 maja b. r. Słynny dramat w 7-miu częściach

Od dnia 8 maja b. r.

## KSIĘŻNICZKA SUVARINA

W rolach głównych: piękna Xenia Desni, Lili Dagover, Alfred Abel i Rudolf Klein-Rogge, odtwórca Dra Mabuze.  
**Tragedya Rosyi.** Niedola inteligencji i Żydów rosyjskich. — Dzieje młodej, prześlizniętej księżniczki, wyrzuconej przez odemły rewolucji na bruk i przegranej przez trup wielkich arystów filmowych. — Piękne, artystyczne, z pełnym doświadczeniem techniki filmowej wyświetlane zdjęcie. — Wspaniałe toalety.  
 Reżysera trzyma widza w nieustannym napięciu i znakomitym nastroju.

2318

WANDA

RABKA.

**Dr. O. LANG**  
 Dyrektor Szpitala św. Ludwika dla dzieci 2037  
 = ordynuje od 10 maja =

Nadeszła

## Sól Rabczańska DROBNER S. A. KRAKOW.

**BENEFIS JÓZEFA STARUSZKIEWICZA**, świetnego humorysty warszawskiego, odbędzie się dziś dnia 7 b. m. wieczorem w „Kresach” (Sławkowska 30). Beneficjent przygotował na swój uroczysty wieczór nowy repertuar. Grono zaproszonych artystów będzie również udział w przedstawianiu.

## TEATR, LITERATURA I SZTUKA

**SUKCES „ACIDALII” NICCODEMIEGO.** Oryginalna, tryskająca scenicznym temperamentem komedia Niccodemięgo „Acidalia”, która zdobyła tak wielkie powodzenie dzięki pierwszorzędny kreacyom stworzonym przez artystów „Bagateli” — ukaże się w „Bagateli” dzisiaj we środę 7 m. i jutro we czwartek 8 m. o godzinie 8 wieczorem.

W dniu 8 maja br., odbędzie się w teatrze „Bagatela” dwa przedstawienia. Na popołudniowym przedstawieniu o godzinie 4 popołudniu, ukaże się po raz 14-ty, ciesząca się nieśląbnym powodzeniem, silna dramatycznie i niezwykle psychologicznie interesująca sztuka Karen Branson: „Prof. Klenow”.

Próby z nadzwyczaj dowcipnej i oryginalnie pomyslanej komedii świetnej spółki autorskiej paryskiej Savoir i Reya „Gdy kobieta zapragnie”, dobiegają końca pod wytrwałym kierownictwem reżyserskim p. Zygmunta Noskowskiego. Komedia ta sytuacyjnie i dyalogowo ogromnie dowcipna, cieszyła się olbrzymim powodzeniem w Paryżu.

Rolę „Kobiety która zapragnie” odtworzy w „Bagateli” p. Iza Kozłowska.

Przedkąd komedii Savoir i Reya, dokonał p. Janusz Harnisz - Śmiechowski.

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj „Pani X.” „Pani X.” schodzi wskutek premier na jakiś czas z afisza. Jutro popołudniu, po cenach popularnych „Sen nocy letniej”, wieczorem „Medea” Eurypidesa. W piątek wraca na afisz „Czarewicz Aleksy” Mereżkowskiego.

Z „Tajemniczego pana” Z. Nowakowskiego odbywają się ostatnie próby przy udziale reżyserskim autora. Rolę tytułową odtworzy p. Szymański, inne zaś role główne wykonają pp. Bednarzewska, Mazurkówna, Kossowska, Jednowski Socha i in. Premiera komedii, która w wysokim stopniu zainteresowała bywałców teatralnych odbędzie się w sobotę 10 m.

**ARTYŚCI KRAK. „BAGATELI” W PRZEMYSŁU.** Dzisiaj we środę i jutro we czwartek, odbędzie się w Przemyśle dwa przedstawienia zespołu artystów krakowskiej „Bagateli”. Mieszkańcy Przemysłu będą mieli sposobność zapoznać się z wesolą komedią Verneulia „Jabluszko” i z pełną wdzięku poetyczną sztuką Ludwika Biro „Ostatni pocałunek”, w wykonaniu pp. Grabowskiej, Modzelewskiej, Gorayskiej, Noskowskiego, Godlewskiego, Solarskiego, Pietruszyńskiego i innych.

**PORANEK AKADEMII HANDLOWEJ.** Wybitnie ruchliwa krakowska Akademia Handlowa także i w dziedzinie sztuki i obchodów patriotycznych urządziła 8-go maja o 11 rano w teatrze im. J. Słowackiego doroczny poranek uroczysty. Na program wprzezwierowany przez prof. Balchickiego złożą się produkcje zespołu muzycznego Akademii, własnego chóru, deklaracja utworu poetów M. Zielenkiewicza p. t. „Święto” na sposób choralny z udziałem pp. Wilnińskiej, Dreschera, Kościółkiewiczówny i Pierchalskiego. Atrakcją poranku będzie odegranie jednoaktowego dramatu p. t. „Ludziom w ofierze” A. E. Balchickiego.

**„W CUDNĄ CIĘCHĄ NOC MAJOWĄ”** — oto tytuł poranku autorskiego znanej krakowskiej literatki p. Jadwigi Migowej, który odbędzie się w niedzielę 11 m. o godz. 11½ przed południem w sali Colleg. Wykładów naukowych. Artystki „Bagateli” p. Kazimiera Skalska i p. Tadeusz Frenkiel wygłoszą satyryczno-sentymentalną rewietkę p. Migowej „W cudną cięchą noc majową” — w której przesunie się szereg obrazków, ilustrujących życie na krakowskich plantach w pogodną noc majową.

**WIECZÓR GHOPINA.** W uzupełnieniu notatki o koncercie Józefa Słowińskiego, który się odbędzie 8 m. w Starym Teatrze, informuję nas, że stawny nasz pianista grać będzie na fortepianie koncertowym Bechsteina, wypożyczonym łaskawie przez Skład fortepianów p. Heleny Smolarskiej (Szewska 9).

**JEDYNY KONCERT ADY SARI**, naszej słynnej śpiewaczki koloraturowej, odbędzie się dziś, we środę, 7 m. o godzinie 8 wieczór. Pozostałe bilety do nabycia przez cały dzień u J. Lipskiego, Sławkowska 8, a od godz. 6 przy kasie St. Teatru.

**MIKOŁAJ ORŁOW**, sławny pianista rosyjski, którego zjawienie się na estradzie koncertowej w centrach muzycznych Europy jest prawdziwą sensacją artystyczną, wystąpi w Krakowie w piątek 9 m. w St. Teatrze.

## REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKICH: TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.

Środa: „Pani X.”  
 Czwartek popołudniu: „Sen nocy letniej”.  
 Czwartek wieczór: „Medea”.

## TEATR „BAGATELA”.

Środa: „Acidalia”.  
 Czwartek popołudniu: „Prof. Klenow”.  
 wieczór: „Acidalia”.  
 Piątek: „Acidalia”.

## MIEJSKI TEATR „OPERETKA”.

Środa: „Nastroje karnawałowe”.

## CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Nowości: „Tragiczna śmierć Messaliny”, druga i oślanie serya.  
 Promień: „Gdy w sercach wrze burza”.  
 Reduta: „Awantury miłosne króla Donżuanów”.  
 Sztuka: „Wielki burleski miłośnik”.  
 Teleohar: „Trzej muszkieterowie” III i IV ser. razem.  
 Wanda: „Niewolnica miłości”.  
 Warszawa: „Dwa światy” z Henry Porten.  
 Zachęta: „Szaleństwo miłości” (Błędne ognie).

## KURYER SPORTOWY.

## O urządzenie „Tygodnia olimpijskiego”.

Polski komitet Igrzysk olimpijskich komunikuje w sprawie „Tygodnia Olimpijskiego”: Powołując się na uchwałę walnego zgromadzenia Zw. polskich związków sportowych, brzmiące jak następuje: „Walne zebranie uchwala urządzić na cele zasilenia funduszu olimpijskiego „Tydzień Olimpijski”, podczas którego wszystkie związki okręgowe i kluby w całej Polsce urządzić imprezy sportowe, dochód z których przeznaczony będzie na pokrycie kosztów ekspedycji” — Polski komitet igrzysk olimpijskich wyznacza termin na urządzenie „Tygodnia Olimpijskiego” od 18 do 25 maja br. W tym celu wszystkie związki i kluby urządzają w swoim zakresie imprezy wszelkiego rodzaju, dochód z których przelany być musi na ogólny fundusz olimpijski. (Rachunek PKO. Warszawa, Nr. 8230). Nie należy ograniczać się do imprez sportowych, lecz dążyć do podjęcia akcyi w jak najszerszym zakresie.

## ZNIŻKA BILETÓW KOLEJOWYCH DLA UCZESTNIKÓW OLIMPIADY.

Zarząd kolei francuskich postanowił uczynić ustępstwo w cenie biletów kolejowych dla uczestników ze wszystkich krajów, które wezmą udział w Olimpiadzie. Ustępstwo to wyniesie 50 proc. Każdy kraj powinien się postarać o nie z wczesną i nadesłać dokładną listę uczestników, którzy korzystają chcą z tych ustępstw.

## OTWARCIE ZAWODÓW OLIMPIJSKICH.

W stadionie w Colombes stanęli pierwsi zawodnicy olimpijscy w matchu rugby. Francja pobiła Rumunię w stosunku 61:3. Do tych zawodów zgłosił udział tylko trzy państwa: Ameryka, Francja i Rumunia. Pierwsi weszli na boisko Rumuni przy dźwiękach hymnu rumuńskiego, po nich Francuzi przy dźwiękach Marsylianki. Walka wykazała zupełną przewagę Francji. Najbliższej niedzieli gra Ameryka z Rumunią, w tydzień później Ameryka — przypuszczalnie zwycięzca — z Francją.

## PIĘKNE SUKCESY AUSTRII

Zawody footballowe między reprezentacyjnymi drużynami Austrii i Węgier w Budapeszcie zakończyły się nierozgraną 2:2. Ogólnie liczone są ze znacznym zwycięstwem naszego przeciwnika w pierwszych zawodach olimpijskich, Węgier, którzy od dłuższego czasu przygotowywali się starannie do tych zawodów. Sukces Austrii na ciężkim terenie węgierskim był w zupełności zasłużony.

W Wiedniu pobił drugi garnitur wiedeńskiej reprezentacji Berlina w stosunku 3:1, zaś representa-

cya austriacka klubów II klasy pobiła taką reprezentację węgierską 4:0.

W Pradze pobiła wiedeńska Hakoah tamtejszą Sławie 2:1, w Hamburgu zaś tamtejszy II. Sport-Verein praskiego mistrza Czech Spartę 1:0.

W Paryżu odbyły się próby pobicia rekordu motorowego na przestrzeni 1 kilometra. Rozbieg i wybieg wynosił po 1400 metrów. Rekord pobił Anglik Le Vack, przejechałszy kilometr w czasie 19 60/100 sekundy, na motocyklu marki New Imperial S. A. P. Czas ten odpowiada szybkości godzinnej 182 km. 883 m. Dotychczasowy rekord wynosił 20 02/100.

Wiedeński „Sportplatz” przynosi korespondencję z tournée klubu „Slovani” do Malopolsce. Korespondent uskarża się na zupełny brak gościnności ze strony lwowskiej Pogoni, z której nikt gości, oraz graczem Bendą — który doznał w zawodach z Pogonią złamania nogi — się nie zajął. Zachowanie Pogoni nie przynosi zaszczytu sportowi polskiemu! Korespondent z uznaniem natomiast podnosi niezwykle gościnność krakowskiej Wisły, a specjalnie Dra Hladja, który zupełnie bezinteresownie i z nadzwyczajną pieczołowitością zajął się chorym graczem.

## Z sali sądowej.

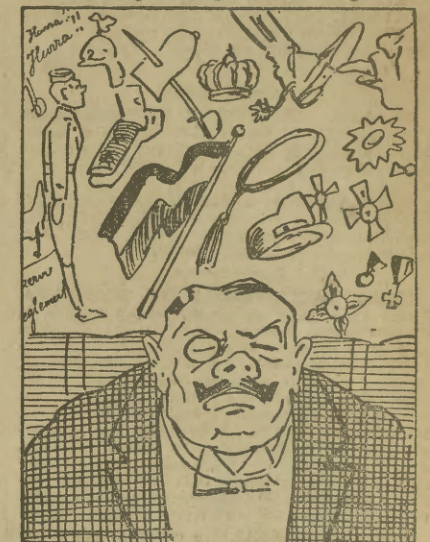
## O zdradę główną. Drugi dzień rozprawy.

Wczoraj, w drugi dzień procesu politycznego przed trybunałem przysięgłych przeciwko Józefowi Drukerowi i tow. znawca sądowy Spitzer tłumaczył korespondencję i druki żydowskie znalezione u oskarżonych, poczem przewodniczący przystąpił do przesłuchania reszty oskarżonych, którzy się do winy nie pozwajają.

Następnie sędzia poczał przesłuchiwać świadków. Zeznawali dziś urzędnicy policyi Karca i Olearczyk.

## WESOŁY KĄCIC

## Sen nacyonalisty niemieckiego.



O czym we śnie marzy nacyonalista niemiecki, przedstawiła to w jednym z ostatnich numerów niemieckiego „Volkzeitung” z okazji odbytych w niedzielę wyborów. Gdyby sen ten sprawdził się, to nie tylko we śnie, ale i na jawie znalazłby się w Niemczech korona cesarska, szabelka, przebijająca na wyłot gardziel wroga, pas z kutasem o cesarskich barwach, mnóstwo orderów, możność kopania poniżej pleców rekruta, błyszczące od złota epolety, a także możliwość lizania podszewy buta ozdobionego ostrogą. O takich to rozkoszach marzy we śnie i na jawie nacyonalista niemiecki.

## Zakończenie konferencji polsko-czeskiej w Krakowie.

Rokowania dały wynik pomyślny.

Kraków, 7 maja.

(cz) Wczoraj popołudniu zakończono konferencję polsko - czeską w Krakowie. W wyniku szeregów obrad, które trwały bez przerwy dziesięć dni, osiągnięto całkowite porozumienie co do projektu protokołów, odnoszących się do definitywnego ustalenia linii granicznej na Spiszu w myśl zlecenia Rady Ligi Narodów z dnia 12 marca br. i rezolucji konferencji ambasadorów z dnia 26 marca b. r.





## Wielka afera szpiegowska w Wilnie.

Nici szpiegowskie objęły całą Polskę. — Prowadzą one do Krakowa.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 maja. (S) Jak już donosiłmy, w związku z 1 maja dokonano w Wilnie aresztowania kilkudziesięciu osób, przeważnie tak zw. „schwynnych kupców”, którzy zamiast handlu uprawiali szpiegostwo na rzecz bolszewików i Niemców na szeroką skalę. Pisma donoszą, że nici szpiegowskie bręły swój początek z Moskwy i Charkowa i prowadziły przez Wilno do Warszawy, Łodzi, Częstochowy, Zagłębia, Lwowa, Krakowa i Gdańska.

Władze wileńskie rozesłały depesze o niezwłocznej aresztowaniu wykrytych niebezpiecznych o-

sobników, co już dokonano we Lwowie, Krakowie, Częstochowie i Łodzi.

Od władz gdańskich zażądano również wydania prowadzących tam piekielną robotę na szkodę Polski szpiegów.

Aresztowani mieli łączność z wyłapanymi poprzednio szpiegami na Wołyniu, mając jednocześnie wystąpić we wszystkich miejscach w dniu 1 maja.

Wykrycie opryszków zwiadczyło ich szatańskie plany i przerażło lojalnych mieszkańców Wilna i okolic.

## Gwałtowna walka przy wyborach do izr. gmin wyznaniowych.

Na prowincji Kongresówki przybiera walka charakter bardzo gwałtowny. W Jędrzejowie zamordowano pewnego ortodoksa.

(Telegram własny „N. Kuriera Codziennego”).

Warszawa, 6 maja. (S) Walka wyborcza przy wyborach do żydowskich gmin wyznaniowych wymaga się coraz bardziej. Na prowincji w b. Kongresówce walka ta przybiera charakter niezwykle gwałtowny. W Jędrzejowie w powiecie kiełkieckim w czasie sprzeczki politycznej zamordowany został przez swych przeciwników politycznych pewien ortodoks.

Wszystkie ugrupowania żydowskie wystąpiły do zajętej walki. Ortodoksi walczą o utworzenie własnej religijnej gminy żydowskiej, yponiści usiłują gminę przekształcić w narzędzie samorządu żydowskiego, bundysty dążą do utworzenia czysto-sockiej gminy żydowskiej, żydowscy ludowcy zaś do sockiej gminy narodowej.

## Uroczystość 3-go Maja w Gdańsku.

Wiekowa tradycja polityki polskiej wobec Gdańska.

Potęga Polski w Gdańsku wzmagą się coraz bardziej.

Gdańsk. (AW) Święto narodowe 3-go maja odbyło się w Gdańsku z całą okazałością, możliwą w danych warunkach. O godz. 10 przed południem odbyło się w kościele św. Józefa nabożeństwo, odprawione przez miejscowe duchowieństwo polskie. Niezliczone tłumy wzięły w nim udział. Po nabożeństwie, na którym obecni byli przedstawiciele Wolnego Miasta, oraz przedstawiciele konsulatów zagranicznych, odbyła się uroczystość w sali polskiej dyrekcji kolejowej, podczas której komisarz generalny Rzeczypospolitej, p. Strassburger, wygłosił mowę. W mowie tej podkreślił, iż Polska w stosunku do Gdańska podejmuje trójcenne wieków obowiązków. Polityka Polski idzie w kierunku umożliwienia niekierowanego przez tranzyt przez Gdańsk, w myśl obowiązujących traktatów. Troską Polski jest również opieka

nad miejscową ludnością polską. P. minister zakończył przemówienie swoje oświadczeniem, iż potęgą Rzeczypospolitej w Gdańsku praktycznie ujawnia się coraz bardziej i wzrasta będzie w miarę potęgownia się polskich sił gospodarczych i politycznych.

Po przemówieniu min. składali gratulacje delegacje tow. i zrzeszeń polskich w Gdańsku, prezes Kola polskiego w Sejmie gdańskim i prezes gminy polskiej. Po południu odbyło się przyjęcie w apartamentach p. ministra Strassburgera. Byli na nim obecni: przedstawiciel wysokiego komisarza Lipi Narodów, władze wolnego miasta w osobie prezydenta Sahma z żoną, oraz przedstawiciele Rady prync, konsulatów zagranicznych, prasy, urzędów polskich, jak również społeczeństwa miejscowego.

## Jak grupa M. M. M. dba o swoich członków.

Czy p. Rybarski może być członkiem rady Banku Polskiego?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 maja. (Wir) Powołanie prof. Rybarskiego do Rady Banku Polskiego nasuwa pewne wątpliwości, które wypowiadają się w kołach sejmowych w sposób następujący. Wedle art. 29 statutu Banku Polskiego, członkiem Rady nie może być nosiel, senator, urzędnik państwowy w służbie czynnej. Tymczasem p. Rybarski jest z wyznaczeniem profesorem uniwersytetu warszawskiego, a więc jest wyższym

urzędnikiem. P. Rybarski jest ponadto kontraktowym urzędnikiem, jako nadzwyczajny komisarz dla spraw kredytu publicznego i oszczędności publicznych. — Zdaje się również, że p. Rybarski jest przeznaczony także na członka Rady Banku gospodarstwa krajowego. W ten sposób grupa M. M. M. osadza swoich członków w na wszystkich suto płatnych stanowiskach wytworzonych sanacją skarbu.

## O czym radził Senat na wtorkowym posiedzeniu?

Ratyfikacja traktatów handlowych z Finlandią i W. Brytanią. — Pomoc państwa na odbudowę zniszczonych przez wojnę budynków.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 maja. (S) Na dzisiejszym 54 posiedzeniu Senatu po odczytaniu interpelacji marszałek zawiadomił, że wskutek wstąpienia do Senatu do tymczasowego członka Trybunału stanu, Jackowskiego, opróżniło się jedno miejsce w Trybunale stanu, którym rozporządza Senat. Wybory odbędą się na przyszłym posiedzeniu.

Po referacie sen. Balińskiego (Z. L. N.) przyjęto bez zmiany ustawę, uchylającą odrębną dla wojska ustawę oznaczanie nazwisk. Wezwano też rząd do przedłożenia noweli do ustawy o zmianie nazwisk.

W dalszym ciągu obrad przyjęto po referacie sen. Banaszka (N. P. R.) ustawę o stosowaniu rozporządzeń wojskowych w województwie śląskim.

Po krótkim referacie sen. Hempła (Z. L. N.) przyjęto nowelę do ustawy o zmianie cen energii elektrycznej. Nowela przyznaje zatwierdzenia tych cen przez min. robót.

Następnie sen. Biały (P. S. L.) referował ustawę o ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Finlandią. Zawarcie traktatu leży w interesie Polski, z której eksport do Finlandii jest 10-krotnie większy, aniżeli import. Ustawę przyjęto bez zmiany.

Następnie sen. Buzek (Piast) referował sprawę traktatu z W. Brytanią. Stosunki z W. Brytanią ożywiają się i jeszcze więcej się ożywią skutkiem usunięcia pośrednictwa Niemiec, na co traktat zezwala. Poza tem szczęśliwie jest rozwiązana sprawa trans-

tu przez Polskę. Ustawę ratyfikacyjną przyjęto bez zmiany.

W dalszym ciągu obrad sen. Kowalczyk (Z. L. N.) przedłożył wniosek komisji gospodarstwa społecznego o zaprowadzenie przez Sejm zmiany w ustawie o pracy dla młodocianych i kobiet. Wniosek został przyjęty.

Sen. Dobrucki (grupa Bryla) referował ustawę o poczcie, telegrafii i telefonii. Komisja zaproponowała kilka poprawek do tej ustawy, a między innymi o tajemnicy listowej. Sen. Nowodworski (Ch. D.) proponuje ze względu na wątpliwości prawnicze o odesłanie ustawy do komisji prawniczej. Wniosek przyjęto.

Sen. Kędzior (Piast) przedstawił dalej ustawę o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych wskutek działań wojennych. Do końca 1923 r. wedle wykazu min. robót odbudowano 881.660 budynków, t. j. 53% zniszczonych budynków. Do odbudowania pozostaje jeszcze 789.908 budynków. — W końcu mowca omawia obecną ustawę, która wprowadza zamiar systemu zapomóg, system pożyczkowy. Komisja miała szereg wątpliwości co do poszczególnych postanowień ustawy, ale ze względu na pilność sprawy uchwaliła załatwić ustawę bez zmiany. W myśl wniosku Senat przyjął ustawę bez zmiany.

Na tem posiedzenie zakończono. Następnym w środę 14-go maja.

## Równowaga budżetu na rok bieżący zapewniona.

Oświadczenie wiceministra skarbu na komisji budżetowej Sejmu.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 maja. (Wir) Komisja budżetowa Sejmu wysłuchala dziś referatów pos. Zdziechow-

skiego (Z. L. N.) o ustaleniu zasady przewalutowania całego budżetu na rok 1924 ze złotych obliczeniowych, w których jest ułożone, na złote. Delegat rządu wicemin. skarbu Klarner oświadczył zmianą

rządu, że godzi się na propozycję posła Zdziechow-skiego. Przy tej sposobności udzielił wyjaśnień co do sposobu, w jaki ministerstwo zamierza utrzymać równowagę budżetu w roku bieżącym. Dotąd cyfry preliminarza budżetowego na rok 1924 po uwzględnieniu zmian, poczynionych przez komisję budżetową w porozumieniu z rządem, przedstawiają się następująco:

Preliminowane wydatki 1.441.800.000 złotych, preliminowane dochody 1.385.000.000.

Z zamknięcia kasowego za pierwszy kwartał r. b. wynika, że w kwartale tym wpływy wynosiły 242 miliony złotych, wydatki natomiast 318 milionów. Różnicę pokryło drukiem marki polskiej w styczniu, oraz zapasem wydrukowanych marek polskich, jakie pozostały po dniu 31 stycznia, w którym to dniu druk marki ustał. W stosunku do preliminarza budżetu dochody przedstawiają się w 17 i pół procentach zamiast 20 proc., a wydatki w 20<sup>o</sup> proc. zamiast 25 proc. Tak było w kwartale ubiegłym.

Inaczej aloki rzecz przedstawia się na przyszłość. Ostrożne budżetowanie wymaga uwzględnienia trzech czynników: 1) zwiększenia wydatków; 2) zmniejszenia dochodów i 3) zwiększenia dochodów.

Ad 1) należy przewidywać zwiększenie wydatków osobowych w stosunku preliminowanych 537 milionów złotych na 565 milionów złotych, a więc o 28 milionów złotych więcej, przeważnie wydatki ministerstwa oświaty. Z uwagi na prestige państwa niedozwolona jest spłata odsetek i długów zagranicznych. Tu preliminarz przewiduje na ten cel 14 milionów złotych, w rzeczy samej jednak trzeba 31 i pół miliona złotych. Podwyżka więc wynosi 17 i pół miliona złotych. Ponieważ wedle zapowiedzi uczynionej przez prezesa ministrów Grabiekiego, ministerstwo skarbu przyjęło na siebie emisję pożyczki kolejowej, a skarbu przyjął równocześnie obowiązek przyjęcia kolei z pomocą, wobec tego liczyć się należy z siedmiomilionowym wydatkiem miesięcznie, co do końca roku wyniesie 56 milionów złotych, razem więc trzeba się liczyć ze zwiększeniem wydatków o 101 i pół miliona złotych ponad cyfrę preliminowaną.

Ad 2) Ze względu na złą koniunkturę w przemyśle i handlu liczyć się należy z niespodziankami w państwowych przedsiębiorstwach leśnych i górniczo-hutniczych. Preliminowane dochody tych przedsiębiorstw wynoszą 86<sup>o</sup> miliona złotych. Ministerstwo skarbu oczekuje tylko połowy tej sumy. Rząd zmniejszył podatek od węgla i dlatego preliminowane 31 milionów osiągnie tylko 10 milionów, zmniejszenie dochodu z tego tytułu wyniesie więc 26 milionów złotych. Równoległe z obniżeniem podatku od węgla nastąpiło zmniejszenie tangenty górnoszląskiej z 91 na 33 milionów złotych, a więc pozyskała ta dozna obniżenia o 58 milionów. Ogółem przeto zmniejszą się dochody o 123.600.000 złotych.

Ad 3) Preliminowany na 50 milionów podatek od cukru przyniesie w rzeczy samej nadwyżkę 10 milionów. Monopol trytonowy preliminowany na 70 milionów przyniesie nadwyżkę 200 milionów. Letera państwowa da od sumy preliminowanej więcej 4 miliony, razem więc nadwyżka wynosi 34 miliony. Zestawiając cyfry końcowe wypadnie zmniejszenie dochodów na 90<sup>o</sup> milionów.

Budżet na rok bieżący przedstawia się realnie, z uwzględnieniem zamknięcia kasowego za pierwszy kwartał wyniesie w dochodach 1052 milionów złotych, w wydatkach 1183 milionów złotych. Różnica na niekorzyść dochodu wynosi zatem 130 milionów.

Czem te różnice pokryć? Otóż sytuacja finansowa z dniem 1 kwietnia była znakomita. W kasie centralnej znajdowało się nadwyżki 34 miliony złotych. Dalej z wpływów pożyczki kolejowej rząd oczekuje 86 milionów złotych. Po likwidacji P. K. K. P. i wycofaniu marki polskiej rząd otrzyma z Banku Polskiego 140 milionów złotych, w czym się mieści należność za bilon i statumem przyznana skarbowi państwa przez Bank Polski bezprocentowa pożyczka w sumie 50 milionów złotych. Rząd liczy dalej, że z pożyczki dolarowej otrzyma 15 milionów. Razem więc przytoczone pozycje dają sumę 275 milionów złotych. Z tego w najgorszym razie rząd użyje tylko połowy, a drugą połowę przekaza na rok 1925. W rachunku tym nie uwzględniono pożyczki, które wpłyną ze sprzedaży majątków państwowych, mających się niedługo dokonać, ani z oszczędności oczekiwanych z powodu dalszej redukcji osobowej. Wiceminister kończy przemówienie swym wyrażeniem nadziei, że dane te przyczynią się do uspokojenia opinii co do tego, że równowaga budżetowa zostanie w roku bieżącym utrzymana.

## Senacka komisja spr. zagr. o poznańskiej mowie Prezydenta Rzplitej.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 maja. (Wir) Na komisji spraw zagranicznych senatu, sen. Posner (PPS) odczytał list, otrzymany z zagranicy, który zwraca uwagę na ujemne wrażenie, jakie tam wywołało przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej w Poznaniu. Opinia zagranicy upatruje w przemówieniu tem ton bojowy.

Do wywodów sen. Posnera przyłączył się sen. Buzek (Piast) i zażądał, aby na przyszłość deklaracja Głowy Państwa była przemysłana we wszystkich szczegółach i wyłożona pod odpowiedzialnością rządu. Komisja senacka wywoływała obu mówców aprobowała w zupełności.

## O wypłacie pensji przywiązanych do orderu „Virtuti Militari”

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 maja. (Wir) Na komisji budżetowej poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie) zwrócił uwagę na konieczność wypłaty przywiązanej do orderu „Virtuti Militari” pensji 300 złotych rocznie. Wydatkiem na ten cel wyniosłyby 2 miliony złotych. Obowiązkiem państwa jest więc uszczerzenie się do tego zobowiązania. Przewodniczący komisji Zdziechowski uznał racjonalność tego żądania i zapowiedział, że porozumie się z ministerstwem skarbu w tej sprawie.

## Ślady wielkiej szajki fałszerzy pieniędzy prowadzą z Budapesztu do Krakowa lub Warszawy.

Policya węgierska śledzi w porozumieniu z władzami polskimi.

(Telegram „Il. Kurjera Codziennego“.)

Budapeszt, 6 maja. (U) Policya węgierska wpadła na ślady wielkiej szajki fałszerzy pieniędzy i papierów wartościowych. Na podstawie dotychczasowych wyników śledztwa policya sądzi, że siedziba

tej szajki znajduje się w Krakowie lub w Warszawie. W sprawie tej władze węgierskie weszły w porozumienie z władzami polskimi.

## Anglicy widzą bezcelowość rokowań z sowietami.

Przedstawiciele bolszewicy nie mają żadnych pełnomocnictw.

Londyn. (AW) W ostatnich dniach nasztropy się ton prasy w stosunku do rokowań z sowietami. Ostatnie oświadczenia konserwatystów, w których ci atakują rząd obcy za rokowania z sowietami, daly początek do kampanii przeciwko nim. „Daily Mail” atakuje w niezwykłym ostrym tonie delegację sowiecką, twierdząc że niema ona upoważnień i nie może przyjąć odpowiedzialności. Dziennik oświadcza, że jest niemożliwym dojść do porozumienia, któreby mogło przynieść jakies realne korzyści gospodarce od z bankrutowanej i zniszczonej republi-

ki sowieckiej.

## Rykw we Włoszech.

Rzym. (AW) Jedna z włoskich agencji prasowych donosi, że prezydent sowieckich komisarzy ludowych Rykw bawił w ostatnim czasie we Włoszech i zatrzymał się w Rzymie. Rykw przedsięwziął europejską podróże okólną celem osobistego zetknięcia się z przedstawicielami sowieckimi w pojedynczych państwach i poinformowanie się o sytuacji politycznej w tych krajach.

## Sprawa kredytu dla Izby przemysłowo-handl.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 maja. (S) W dniu wczorajszym przyjęta została przez premiera Grabskiego delegacja Izby handlowych i przemysłowych w Krakowie, Katowicach, Lwowie i Brodach. Delegację prowadził sen. Adolmann. Delegacja przedstawiła żądania wszystkich domagających się odroczenia terminu zeznań w sprawie podatku dochodowego na jeden miesiąc, dalej ustalenia, iż na poczet sum podatku dochodowego wpłacać należy tylko dodatki, dalej domagała się, aby kary przewidziane ustawą o podatku dochodowym zostały zmniejszone, aby zwaloryzowanie należności, wypływających z obowiązku ubezpieczeń społecznych za czas przeszły zostały możliwie obniżone, a wreszcie, aby rząd przyznał odpowiednie kredyty dla poszczególnych Izb handlowych i kredytowych, które znalazły się w trudnym położeniu finansowym.

Premier Grabski oświadczył, iż spozna się tylko na rozpatrzenie sprawy waloryzacji zobowiązań i że rozpatrzy przychylnie sprawę kredytu dla Izby przemysłowo-handlowych, co do innych natomiast żądań oświadczył, że nie może się do nich zastanawiać.

## Jak Kraków cierpi z powodu anomalii przewozowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 maja. (S) Poseł Stempel (koło żydowskie) interweniował w dniu wczorajszym w min. kolei w sprawie uregulowania taryfy kolejowej na przejazd z górnymi krajowymi do stacji grzegorzeckiej. Jak wiadomo obecnie wskutek tego, że odcięcie Kraków-Grzegorzki ma odrębną taryfę, przewóz węgla z Krakowa do Grzegorzki kosztuje 60% ceny przewozu węgla z Lubiąża do Krakowa. Anomalia ta musi być usunięta ze względu na potrzeby ludności Krakowa. Minister kolei zapewnił, że sprawę tę energicznie się zajmie.

## Interwencja prezydentów m. Krakowa i Lwowa u premiera Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 maja. (S) W dniu wczorajszym przybyli do Warszawy prezydent m. Krakowa Federowicz oraz prezydent m. Lwowa Neumann, celem interwencji u premiera i ministra skarbu Grabskiego, w sprawach związanych z gospodarką finansową i ciężkim położeniem gospodarczym obu tych miast.

O godzinie 4 popołudniu, prez. min. Grabski przyjął delegatów wraz z wszystkimi posłami obu tych miast. Delegacja wskazała na katastrofalny stan finansowy tych miast i na niebezpieczeństwo pogorszenia się finansów na wypadek zniesienia akcyzy. Premier Grabski po wysłuchaniu oświadczył, że sprawę tę przychylnie rozpatrzy. Posłowie Mianowski i Englisz, poruszyli przy tej sposobności sprawę dalszego prowadzenia budowy gmachów państwowych, a zwłaszcza w Krakowie, jak Izby skarbowej, Akademii górniczej i kliniki uniwersyteckich. Premier Grabski oświadczył, że wydał już odpowiednie w tym kierunku instrukcje i kredyty zabezpieczające budowę na przeciąg pół roku.

## Wojewoda Śląskim wojewoda Riłski.

Warszawa. (PAT) Postanowieniem z dnia 6 maja b. r. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował p. Mieczysława Riłskiego, dotychczasowego wojewodę kieleckiego wojewodą Śląskim.

## Co potrącono urzędnikom z poborów w maju?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 maja. (Wir.) W związku z wiadomościami zanotowanymi w prasie, jakoby w wielu wypadkach urzędnicy państwowi otrzymali w dniu 1 maja 75% rzeczywistych poborów, a to wskutek potrąceń na emerytury, podatki dochodowy, oraz inne poddtki, ze strony urzędowej wyjaśniają, iż

## Ile wypuszczono biletów groszowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 maja. (Wir.) Z wypuszczonych w obieg biletów zdawkowych w wartości 1, 5, 10 i 50 groszy narazie największą ilość wypuszczono biletów jednogroszowych (23,468,000 sztuk). Bilety pięciogroszowe wypuszczone zostały w ilości 10,369,000 sztuk, 10-groszowe 1,142,000, a 50 groszowe w ilości 667,000 sztuk. Bilety zdawkowe wartości 20 groszy wypuszczone będą za kilka dni.

## Szanował banknoty złote!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 maja. (Wir.) Wskutek ciągłego spadku marki polskiej pieniądze z nas nie były szanowane i tem się tłumaczy, iż znajdujące się w obiegu banknoty markowe mają tak okropny wygląd. Stabilizacya waluty czyni to, iż wypuszczone obecnie banknoty złote nie będą zastąpione przez banknoty wyższej wartości i że z tego powodu nie będą wycofywane z obiegu. Wobec tego należy jaknajwięcej szanować banknoty złote, aby mogły pozostać jaknajdłużej w obiegu niezniszczone.

## Arceyb. Cieplak w Wiedniu.

Wiedeń. (PAT) Wczoraj wieczorem przybył tu arceybiskup Cieplak, który udaje się do Rzymu. Arceybiskup zamieszkał w klasztorze księży Zmartwychwstańców. Dziś arceybiskup złoży wizytę kanclerzowi dr. Seiplowi, a wieczorem udaje się do Rzymu.

## Nowy poseł czeski w Warszawie.

Praga. (PAT) Cz. E. P. donosi: Poseł czeskosłowacki w Bernie szwajcarskiem mianowany został posłem w Warszawie. Były poseł czeskosłowacki w Warszawie Prokop Maza, przydzielony został do centrali.

## Poseł sowiecki w Berlinie odłożył wyjazd do poniedziałku.

Berlin. (PAT) Poseł sowiecki w Berlinie, Krestyński, odłożył do poniedziałku swój wyjazd do Moskwy, pragnąc doczekać się powrotu Somoniakowa z Londynu. Dzienniki upatrują w tem oznakę pewnego odprężenia sytuacji.

## Po zamknięciu kroniki.

POGODA NA DZIŚ: Polepszenie się stanu pogody, cieplej, wiatry lokalne.

BURZA GRADOWA W WARSZAWIE. Dzisiaj w południe przeszła przez Warszawę burza gradowa, która jednak nie wyrządziła szkód ani w mieście, ani okolicach.

(2) PROFESOROWIE KRAKOWSY NA ZJEZDZIE HYGIENISTÓW. Profesorowie Ciechanowski i Piltz z Krakowa zgłosili swój udział w trzecim zjeździe higienistów, wprowadzając do programu zjazdu dział walki z alkoholizmem.

(2) KATASTROFA SAMOLOTOWA. W miejscowości Slezing pod Koronowem w powiecie bydgoskim spadł w niedzielę aeroplan. Pilotowany Szmugała i por. Bajkowski odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. Przyczyną wypadku uszkodzenie motoru.

## O zwiększenie godzin pracy.

Sosnowiec. (AW) Rada zjazdu przemysłowców na konferencji z polskimi związkami zawodowymi pracowników przemysłu i handlu wymówiła umowę zbiorową od dnia 1 czerwca br. Pomiedzy warunkami, które miały znaleźć miejsce w nowej umowie, znajdował się warunek zwiększenia czasu pracy do 48 godzin tygodlowo, ewentualnie zmniejszenia. Przedstawiciele pracowników oświadczyli, że nad tego rodzaju propozycjami nie mogą prowadzić dyskusji bez porozumienia się z organizacjami pracowników.

## Ustawa o ochronie lokatorów obowiązywać będzie od 1 czerwca.

Warszawa, 6 maja. (S). Wczoraj Prezydent Rzeczypospolitej podpisał ustawę o ochronie lokatorów, która wobec tego obowiązywać zacznie od dnia 1-go czerwca.

## Z ostatniej chwili.

# Rząd „wielkiej koalicji“ w Niemczech niemożliwy?

Koncepcją tą zachwiały drobne zmiany w rozdziale mandatów.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“.)

Berlin, 6 maja. (U) Gabinet odbył dzisiaj posiedzenie, na którym omawiano rezultaty wyborów. Szczegółowe obliczenia głosów przyniosły pewne zmiany w rozdziale mandatów, a mianowicie: Socyaldemokraci 100, niemiecki narodowy 96, niemiecka partya ludowa 44, centrum 35, demokraci 28, komunisti 62, skrajni nacjonalisci 62, bawarska partya ludowa 16, partya gospodarza 6, niemiecko socjalni 4, związek wiejski 9, hannoveranie 5, bawarski związek chłopski 4. Wynika z tego, że pierwszą partją pod względem ilości mandatów są socyaldemokraci. Jednakże niemiecki narodowy oświadczyli oficjalnie, że do partji ich przylączy się 9 członków związku wiejskiego, wskutek czego partya ich będzie miała 105 członków.

Z zestawienia tego widać, że wybrano ogółem 469 posłów, a nie jak wczoraj donosiliśmy 467. W związku z tem zwrocić należy uwagę, że liczba posłów do parlamentu niemieckiego nie jest ściśle oznaczoną. Wedle obowiązującej tam ordynacji wyborczej z r. 1920 ulega ona zmianie, zależnie od ilości głosów, oddanych w wszystkich t. j. 35 okręgach wyborczych i 17 związkach okręgów wyborczych, tak, aby na 60.000 wyborców przypadła 1 poseł.

Znaczenie drobnych zmian w rozdziale mandatów, jakie depesza powyższa stwierdza, może być bardzo poważne. Zmiany te bowiem, pobawiające stronnictwa środka 4 mandatów (socjaliści stracili 3, niem.-ludowi 2, demokraci 0, centrowcy zyskali 1) zmniejszają szanse wytworzenia z tych grup koalicji rządowej. Przy cyfrze ogólnej 469 posłów większość absolutna wynosi 235 głosów, wszystkie te stronnictwa razem reprezentują 237 głosów, tak, że rozporządzają tylko 2 głosami ponad absolutną większość. Jest to cyfra znikoma. W razie najdrobniejszej zmiany przy szczegółowym obliczeniu mogłaby „wielka koalicja“ stać się w Izbie mniejszością.

Druga z możliwych koncepcji t. zw. blok burżuazyjny (niem.-narodowi bawarska partya ludowa,

drobne grupy prawicowe, niemiecko-ludowi i centrowcy) mogłby skupić 10 głosów ponad absolutną większość.

Fakti przylączenia się do niem.-narodowych jednej z drobnych grup — przez co niem. narodowi stali by się najsilniejszą partją — ma znaczenie z tego powodu, że w takim wypadku oni, a nie socjaliści uzyskaliby fotel prezydenta parlamentu, którym jest tradycyjnie członek najsilniejszej frakcji.

W końcu należy zwrócić uwagę na pewną niejasność. We wczorajszych pierwszych rezultatach depesze wymieniali grupę narodowo-liberalną (8 mandatów). Depesze dzisiejsze grupy tej nie wymieniają; mówią natomiast o 9 mandatach zdobytych przez „Związek wiejski“, o którym we wczorajszych zestawieniach wogóle nie wspomiano.

Jak wynika z telegramów otrzymanych przez nas w ciągu nocy wiadomości wczorajsza polegała na nieporozumieniu. Grupa narodowo-liberalna (secesya z partji niem.-ludowej) zdaje się nie uzyskała istotnie żadnej reprezentacji. Mandaty, które wczorajsze depesze na jej dobro zapisały, uzyskały natomiast grupy nacjonalistyczno-agrarne w Hesi, Turynii i Saksoni, t. zw. „Związek wiejskie“ (Landbunde). Wobec tego jednak, że tak narod.-liberalni jak związki wiejskie należą do prawicy, zmiana ta nie jest dla całokształtu sytuacji istotną.

## Polacy w Niemczech nie zdobyli żadnego mandatu.

Berlin (PAT). Według dotychczasowych wiadomości, mniejszości narodowe w Niemczech nie zdobyły przy wyborach żadnego mandatu. Polacy na liście mniejszościową głosowali w wielu okręgach, przede wszystkim w Westfalii i Prusach, jednakże w żadnym okręgu nie uzyskały te listy 60 tysięcy głosów, niezbędných do wyboru posła i korzystania z listy państwowej. Na Górnym Śląsku, gdzie liczba głosów polskich jest największa, wynosi ona tylko 48.261. (Wyniki z G. Śląska podaliśmy już wczoraj.)

## CZASOPISMA

**NR. 16 ISKIER**, tyg. ilustr. dla młodzieży wyszedł pod znakiem „złotego”. Na okładce widzimy wzór nowej monety polskiej, H. Nowodworskiego. Treść numeru, jak zwykle, bardzo obfita, bo i odbywamy wędrowką po wsi artystycznej w starożytności pod wodzą prof. T. Zielińskiego, i z J. Sianożętkim unosimy się w „eterze-próżni”, i kałużnicę czarną hodujemy ze Z. Sosnowskim, idziemy na Wilno z Wasilkiem

E. Słońskiego, z harcerzami T. Dybczyńskiego jesteśmy na zesłaniu w Syberji, w Naszych listach gawędzimy z miłym redaktorem i t. d. Nowy ten numer, drukowany obecnie we Lwowie, we własnych zakładach Książnicy Pol. T. N. S. W., która wydaje to pismo, jest dalszym dowodem doskonałości się tego pięknego tygodnika.

**RUCHU PEDAGOGICZNEGO** Nr. 3-4 (Kraków, Rynek 29) (marzec—kwiecień) i zawiera: Myśli Gandhiego o wychowaniu (H. Witkowska). Roz-

wój i wychowanie płciowe dziecka w świetle Freudyzmu — okres pokwitania (Dr. J. Mirski). Przyczynki do badań dzieci moralnie zaniedbanych (B. Miławska). O metodzie przyczyn i skutków. Metoda badania inteligencji według J. W. Dawida (H. Rowid). Recenzje: Śmietnik; Opowiadania przyrodnicze (J. B.). Przegląd obcych czasopism (H. Witkowska). Kronika pedagogiczna. Czasopisma pedagogiczne. Zapiski bibliograficzne.

# Tylko Prawdziwy DR. OETKERA PROSZEK DO CIAST „Backin”

Dr. Oetkera zwykła babka: Doprawa: 125 gr. mąka lub margaryna, 200 gr. cukru, 1 paczka Dr. Oetkera cukru waniliowego lub ¼-1 butelki Dr. Oetkera oleju cytrynowego 500 gr. mąki, 1-2 paczki Dr. Oetkera proszku mleczno-białkowego, 1 paczka Dr. Oetkera proszku do pieczenia „Backin” i ¼ litra mleka.

porwienien być kupowany przez gospodarstwo domowe w postaci proszku do pieczenia „Backin” w formie plecywa, jej się zarob.

Przyprawa: Mąka, cukier i wanilia oraz owock cytrynowy ubić na pianę, do której należy zwołać do dawnej przestaną mąkę, pomieszaną z proszkiem mleczno-białkowym i proszkiem do pieczenia „Backin”. W ten sposób otrzymamy masę, dobrą zmieszać w dobre przygotowanej formie i piecąc się babka w około 1 godzinie.

**Przedstawicielstwo: Polsko-Gdańskie Towarzystwo Handlowe, Kraków, Podwale 7.**

**RUTYNOWANY MASZYNISTA (K.A.)**  
ze znajomością stenografii, języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie  
**POSZUKIWANY JEST**  
przez jedno z większych Towarzystw w Zagłębiu Dąbrowskiem.  
Oferty nadsyłać do Biura ogłoszeń Hławskiego w Sosnowcu sub „Przemysł”. 1255

**„OLLA”**  
najlepsza higien.  
**GUMA**  
pełna gwarancja  
wysoka dyskretne  
**DROBNER S. A.**  
KRAKÓW

**35 mórg koniczu**  
**i 5 mórg lucerny**  
pierwszej jakości  
pierwszy i drugi pokos do  
sprzedania na polach  
przy stacji Bierzanów.  
Licytacja odbędzie się w  
niedzielę 11-go maja b. r.  
Bliższych wiadomości udziela  
kancelarya dóbr Bierzanów,  
p. Witkowski, Bierzanów

**Ważne dla Pensjonatów**  
20 kompletnych sypialni mlecznych, bielo  
lakierowanych sprzedaje natychmiast:  
**Józef Bader, Przemysł drzewny**  
1248 Kraków, Gertrudy 29.

**KAMIEŃ ŻÓLCIOWY**  
zmiełca i susza 12519  
**Cholekinaza H. Niemojewskiego**  
Kamień odchodzą bez bólu. Ataki w napaściach ustają.  
Objawy poszczepione: Ból w boku i dołek podarcowym (gdzie  
chodzi się żebra). Pobolowania w wątrobie. Słabość do ob-  
strakty. Gryas ciemna i mgła lub też bezbarwna jak woda.  
Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odświeżenie gazów. Wzdę-  
cie i burczenia w kłaskach. Ból i zawroty głowy. Sine reser-  
wowanie. Objawy podczas ataków. W dobie wirusów alaj biał, który  
się rozchodzi na strasie tyfus, w pańs i krzyku i sięga aż po  
łopaci. Wśród brzości, rozszalała: żółć i porcja na listę stacowa.  
Brak tchu oraz ból w plecach i kłasko pierzowa (na przetrzał).  
Mlekiady wymioty śluzki, drzewca, zimna poty, żółtaczka.  
Bliższych informacji udziela: **Aptokaza-Fizyolog**  
**H. Niemojewski, Warszawa, Nowy-Swiat 1. 5.**

Nasz Nr. Dz. IV—29082—1924.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza  
niniejszem

### przetarg publiczny

na dostawę suchego warsztatowego materiału tar-  
tego I. kl. miękkiego, w ilości około 8.000 m<sup>3</sup>, a twar-  
dego około 800 m<sup>3</sup>. Szczegółowy wykaz gatunków  
drzewa, wymiarów i ilości poszczególnych wymia-  
row wydała Dyrekcja lub przesyła go za nadesła-  
niem porta pocztowego. Oferty ostepmowane należy  
nadsyłać w zamkniętych kopertach, zaopatrzonej  
napisem: „Oferta na dostawę tarcicy” do Dyrekcji  
Kolei Państwowych w Krakowie do 28-go maja b. r.  
Publiczne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30-go maja  
1924 o godzinie 10-tej w biurze Naczelnika Wydziału  
Mechanicznego, II piętro, drzwi Nr. 160. Równocze-  
śnie i ofertę należy złożyć w Kasie głównej Dy-  
rekcji poroczne w wysokości 5% oferowanej ceny  
w gotówce lub w państwowych papierach procento-  
wych. Oferować można całą ilość każdej pozycji  
wspomnianego wyżej wykazu lub pewną tylko część.  
W ofertach, opiewających na złote, należy podać  
ceny loco wagon stacya załadunku kolei normal-  
torowej. Umowy będą zawierane tylko do 1-go  
października 1924 i do tego terminu dostawa winna  
być w całości ukończona. Zaliczki ani pożyczki nie  
będą udzielane. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wol-  
nego wyboru między oferentami, bez względu na  
oferowane ceny. Oferty, nadeszłe po terminie, oraz  
oferty pośredników, nie będą rozpatrywane.

1250 Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie.

**CEMENT**  
wagonowo dostarcza najtaniej  
**„ELIBOR”**  
S-ka Akc. „Z. J. BORKOWSKI”  
Oddział w Krakowie Rynek 26.  
Poważnym odbiorcom dogodne warunki  
kredytowe. 1247

### Zakład

## Techniczno-Dentystyczny

z dobrze wyrobioną praktyką, w Wojewódzkim mie-  
ście Małopolski-Wschodniej, wraz z koncesją i od-  
powiedniem mieszkaniem jest zaraz do sprzedania,  
albo zamiana na mieszkanie 4-pokojowe we Lwo-  
wie w śródmieściu. Reflektanci muszą mieć prawo  
do koncesji. Zgłoszenia do Biura dzienników i ogło-  
szeń E. Scherera, Lwów, Pasaż Hausmana, pod  
„Egzystencja 2,000 D”. 1257

**SOLEC** Zakład wód mineralnych  
i kapieli błotnych, znany ze  
swej skuteczności w reuma-  
tyzmie, artretyzmie, przynocie chorobach  
skórnym, nerwowych w nadchodzącym  
sezonie będzie otwarty 1120  
od 20 maja do 20 września.  
Informacje i prospekty wysyła zarząd Soleca, poczta Solec-Zdrój.

### Ogłoszenie.

Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłowo  
Szkolnych w Piotrkowie, poszukuje natychmiast:

- 1) majstra-instruktora stolarskiego, znającego do-  
brze rysunki zawodowe stolarskie;
- 2) majstra-instruktora koszykarskiego;
- 3) majstra-instruktora szczołkarskiego i
- 4) majstra-instruktora szewskiego.

Wszyscy muszą umieć biegle czytać, pisać i rachować, tudzież sporządzać odmienne kalkulacje.  
Co do majstra-instruktora szewskiego, pożądanem jest, aby tenże znał zarówno szewstwo, jak i cholewkarstwo i uczył obu tych dziedzin.

Zgłoszenia w Dyrekcji tychże Zakładów z podaniem żądanych warunków.  
Posady stałe, warunki według umowy. 1251

**Opłacalna praktyka lekarska!**  
(praktyka prywatna i w kasie chorych) w dużej miej-  
sowości przemysłowej na polskim Górnym Śląsku  
z ładnym i komfortowo urządzonej mieszkanem,  
z powodu wyjazdu za odpowiednią bonifikatą zaraz  
do oddania. Oferty uprasza się do:  
L. WECHSELMANN, Katowice,  
G./S., ul. 3-go Maja 40. sub: „K. R. 300”. 1258

## KASJERKI i EKSPEDJENTKI DO BUFETU

1249  
**KUCHARKI lub KUCHARZY**  
**KAWIARKI lub KAWIARZY**  
**i GOSPODYNIE do KUCHNI**  
przyimie od 15 maja  
**KAWIARNIA LETNIA „PLANTY”**

Zgłoszenia u portyera w Grand Hotelu codziennie  
od godz. 3—6 pop. Reflektuje się tylko na sily fachowe.

**KAWĘ**  
**HERBATE**  
**RYŻ ARAKAN**  
**MYDŁO „JELEŃ”**  
POLECHA 1203  
kupcom, kooperatywom, składnikom etc.  
**APROWIZACYA MIAST Sp. z o. o.**  
Kraków, Pałac Spiski.

**TOKARNIE**, Heblarki, szlance, wiertarki, mloty spręż-  
transmisyje, pary, prasy do dachówek, beczki, pompy, polce,  
„PILOT”, LWÓW, ULICA BATOREGO L. 4.

## Poważna polska chrześcijańska firma powiększają i przenosząc swoją hurtownię, poszukuje pożyczki 5000 dolarów

zabezpieczonej pierwszorzędną hipoteką, za  
dobrym % i udziałem w zyskach, ewentu-  
alnie 1/2 od utargów — według umowy.  
Pośrednicy i żydzi wykluczeni. Zgłoszenia  
do dnia 9 maja do Admin. Kurjera Codz.  
pod „Pewna lokata”. 1255

**DWIE LOKOMOBILE**  
równej konstrukcyi z kondensacją  
po 500 PS. każda lub 2 MOTORY  
Diesel'a tej samej sily potrzebne.  
Zgłoszenia przelać: 1244  
Częstochowa, skrzynka poczt. 902.

## Konkurs.

W prywatnym gimnazjum humanistycznym im.  
„Barłosa Głowackiego” w Opatowie, ziemi Kielec-  
kiej, wakuje ~~zastępca dyrektora~~  
**posada dyrektora.**

Panowie reflektanci zechcą się skomunikować do  
dnia 1-go czerwca 1924 r. z prezesem Zarządu p.  
Michałem Kucharczakiem, dołączając odpisy świad-  
ectw, oraz innych dowodów.

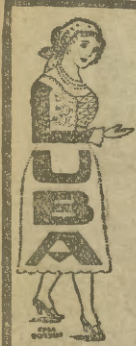
Posada do objęcia, oraz przejęcie gimnazjum od  
dnia 1-go lipca 1924 r.

Prezes Zarządu:  
**M. Kucharczak.**

## Wspólnika

najchętniej czynnego z kapitałem 20.000 złotych  
**poszukuje fabryka metalurgiczna**  
w Bydgoszczy.

Łaskawe oferty uprasza się do Biura ogłoszeń „PAR”  
Bydgoszcz, Dworcowa 18 pod Nr. 326/6.



**BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!**  
**KRAJOWA PRODUKCJA BUDYNI**  
**Proszków do pieczenia i Lubomiru**  
 (mączka kukurydzowa), niezrównana w przygotowaniu mącznych i owocowych legumin, różnych zup i sosów.  
 Już nie potrzeba sprowadzać artykułów tych z zagranicy!  
 Masło je wybornie i tanie na miejscu.  
 Marka „LUBA” przewyższa wszelkie zagraniczne wyroby. Pokrywalnie zapotrzebowania swoje produktem krajowym.  
 Przedstawicielstwo na Małopolskę Zachodnią i skąd konsygnacyjną powiększiliśmy firmie  
**Wilhelm Schönhafer, Kraków, Rudziwilkowska 25.**  
**Lubońska Fabryka Drożdży, Luboń-Poznań**  
 dawniej G. Sinner Tow. Akc. 1253

**Sprowadź**

30 SZTUK pilotów debowych 6-8 m. dl., 25-30 cm. średnicy sprzedam. Zgłoszenia „Prasa”, Karmielicka 15 pod „Deby”. 7228

DOM 3-piętrowy do sprzedania w centrum Katowic. Możliwość, małym kosztem przebudować w całość. Przynosi duże mieszkanie wolne od rekwiizycji. Wiadomość: Zwoliński, Sosnowiec, Sielecka 8. 7229

**Matrymonialne**

STARSZY pan, idealista, pragnie poznać osobę młodą w celu bliższego mi. Przesłanie do nas należy, więc nie odkładajmy. O fotografie prosz. Dystrykcja zapewniona. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Dystrykcja”. 7017

NAUCZYCIEL przystojny cenit się z enotliwą, miłą, dobrą i zamożną koleżanką z prowincji. Tylko nieanoniimowe zgłoszenia z fotografią pod „Pragnę cichego swiętoci” do Adm. Kurjera. 7247

CHCIAŁABYM nawiązać korespondencję z miłą, subtelną, wykształconą panienką, najchętniej z prowincji. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Zoska 20”. 7239

POTRZEBNA gospodyni kucharska, Polka, włoża samotna, lat 40-45, inteligentna, lat 40-45, inteligentna, sympatyczna, o pełnej figurze, wspaniałych kształtów, biułyńska, do samotnego wdowa lat 58, urzędniczka 8 kategorii i doświadczona komercjantka na wyjazd. Krótki zyciorz i fotografia konieczne, cel matery monialny nie wyklucony. Dystrykcja, zwrot pisma, fotografii reze słoje honoru. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera okazielowi pisma dzieln ogłoszeń Kurjera L. 10.513/3061. 7246

**Lokale**

ZAMIENIE 2 pokoje, przedpokój, łazienka z komfortem w okolicy Baszowej na 4 pokoje z komiortem w Śmiełcu lub blisko 63rd mieście. Wiadomość w Biu- rze Staltera, Rynek 8. 7247

DO EGZAMINU rządowego poszukuję pokój na 5-6 ty godni za wczekim czynszem. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Wysoki czynsz”. 7209

URZĘDNIK w średnim wieku szuka umieszczenia z kompletnym utrzymaniem. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Utrzymanie”. 7212

SKLEP w średniościu przy bardzo ruchliwej ulicy do wynajęcia. Wiadomość w Biu- rze ogłoszeń Staltera, — Rynek 8. 7262

POSZUKUJE mieszkania na dajnego się na pracownię w średnim. Dam wysoki czynsz lub odstępnę. Za skawe zgłoszenia pisemna do Adm. Kurjera pod „Pracownia”. 7234

DWA DUŻE, słoneczne, nie- umebłowane pokoje, oddziel- ne wejście, czajnik, kółkolet- ni z góry, oddam statemu lokatorowi. Zgłoszenia pi- semne do Adm. Kurjera pod „Willa-tramwaj”. 7230

URZĘDNIK bankowy poszu- kuje pokoju z osobnym wej- ściem w przedpokoju od 1-go czerwca lub lipca. — Czynsz według umowy. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Kurjera pod „C. Z.” 7235

POSZUKUJE mieszkania z osobnym wejściem, ewentual- nie wspólnie. Krawiec dam ski meski. Dam wysoki czynsz, jakoteż ołowiznie się zrobić kilka garniturów rocznie. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „R. K.” 7275

POKOJ dany meblowany, z całym utrzymaniem dla 2-ch osób relig. katol. — Zgłoszenia pisemne do Ad. Kurjera pod „Cezarówka”. 7257

OBSTAJPIE 2 pokoje, łaźnia i gazowa, przedpokój, komi- fort w nowoczesnej willi, najwięcej dajęmu. Oferty pod „Aleksandrowicz” do Adm. Kurjera. 7215

BAJKA. Nowy pensjonat „Ju- trzenia” Stone 101. Pokoje słoneczne z utrzymaniem na I. sezon (maj, czerwiec). 7265

PENSYONAT „Poprad” 2- giewistów. W maju do 20 czer- wca pokój z całym utrzy- maniem 8 złotych. Kuchnia do- bra, obfita. 7204

POKOJU umebłowanego po- szukuje od 15 maja hr. Ofer- ty „Les 1631” — Reklama Polska, Poznań, Aleja Mar- cinkowskiego 6. 7212

DUŻY pokój, 6-rodziestote, parter front, osobne wejście nadający się na każdy cel oddam za dwa pokoje w 2-tych, pokój z kuchnią, dzielnicą obojstna. Zgłoszenia pod „Dzielnica” do Adm. Kur- jera. 7220

**Nauka i wychowanie**

STENOGRAFII listownie wyucze szybko, jak najdo- kładniej Instytut Stenogra- ficzny, Warszawa, Mokołowska 39. Opłata 15 złotych (ewentualnie dwoma ratami). 7106

FRANCUSKIEGO szybko, doskonała metoda, niezysia rutynowana. Pawia 8, par- ter, od 5-7. 7218

POSZUKIWANY instruktor (ka) do dwu neleno z wy- szszego gimn-realnego. Zgło- szenia pisemne do Adm. Kurjera pod „Egzamin”. 7267

POSZUKUJE rutynowanej, ze systemem szkolnym nau- czycielki na wieś na rok 1924/25 z językiem francu- skim do przygotowania 2- cłonow w zakresie 4-ki normalnej. Zgłoszenia z po- daniem warunków i wieku. Adres: Inż. Szubert, Nadle- śniczo las, pałusz, Lubo- ñska ad Spala, poczta To- maszów mazowiecki. 7219

**Różno**

STENOGRAFIOWIE (stki) or- ganiżujemy się! Żądajcie wszyce informacje — Cen- tralny Związek Stenogra- fów, Warszawa, Mokołowska 38-40. 7114

KONSENS kawalerjano-gar- kułniaszy do wydzierżawie- nia. Dębicki, Madalińskiego 15, II. piętro, Zielńska. 6282

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłowe Szkolne dla Inwalidów Wychowanych w Płotkowie przyjmują wszel- kie zamówienia w zakres budownictwa wchodzące, jak oszkwa otwory okienne i drzwiowe, deski podko- gowe, etc. etc. Wykonanie szybko i dokładnie. 7234

RATAMI najtańsz, nier- szorzednie, szybko wykonu- je koszty, suknie spacero- we, wizytowe wieczorowe. Velement, Kraków, Teresy 8, bozna Krowderskiej. 7232

WÓZKI dziecięce odnawia oraz naprawia i maluje. Ofertych przyjmują się przy ul. Sobaszyńska 20, Kraków. 7231

POSZUKUJE spółnika do wędrownego kina; aparat, filmy, koncasy posiadam. Zgłoszenia pisemne: Nale- piński, Kobierzyński, Kra- ków; dołonyż znaczek 600 tys. 7232

ZAKOPANE-Pensjonat „Ju- rand”, prowadzony pod sta- tym kierunkiem Dra Pawła- kowskiego, sezonie let- nim przyjmie dzieci i mi- dzieł waga, anemiczka, z a- pośledzonym rozwojem fizy- cznym (słabe mięśnie, w- szech kłata piersiowa itp.). Stosowane będą według wskazań lekarskich przez wybitnego specjalistę seiste indywidualne zabiegi gim- nastyczne, sportu, turysty- ka. Biurowe informacje od- wrotna poczta. 7213

WAZNE! Dla Przewleble- go Duchowieństwa i Szan. Publiczności, Organ, His- torionie, ortepian, orkie- strowy, naprawy-nastreja. Brukujące piszalki „Pry- ncyptałowe”, jak i inne głosi- 1 cześć, niedaje nowe — po cenach umiarkowanych. — Tomasz Adam Grudziński, organmistrz, korektor i stro- icel fortepianów z Krako- wa. Zgłoszenia adresować: Zarzyna, (Złotna Sianeczka). 7207

DZIERŻAWĘ ogiełnial i tar- laku na prowincji, wyrób maszynowy deschówek, od- dam fachowcowi. Znankom- ta glna, korzystne warunki. Adw. E. Mantel, Pzemyski, Wiedna 14. 7201

POLSKA Spółka handlowa „Kran T. S. L.” w Sanoku. Wkiwdzie się. Wywza się wiazycielowi do zatuszenia swych rozszczeń z inżyniera Kosłuy w Sanoku. 7294

STROICIEL fortepianów stroi specjalnie czyste i trwałe, oraz przyjmuję wszelkie reperacje w za- kres wchodzące. Adres: Wła- dysław Zachara, Kraków, Rynek Kleparski Nr. 14. 7233

OKAZJA! Poszukuje 5 mi- liardów marek, dam pokój z utrzymaniem dla jednej osoby przez tygoda od 15 maja do 1 lipca w Krynicy 1, zwrot gotówki. Zgłoszenia pisemne: „Ruch”, Kraków, Szczęślińska 3, pod „Najci- mias”. 7273

FORTEPIAN do przyre- twiania na godzinę. Winda- moszcz Głuchnia 34, parter. Ofia. od 2-4. 7221

MYLN Parowy — przemiał maki i lecmienia poszku- kei słołnika z kapitałem 6 do 700 dolarów. Zbyt pro- dukcji napępowany, kapitał potrzebny tylko do obrót. Młyn inwestycji obecnie i później nie wymaga. Współ- praca potrzebna w mi- kromi- cerna. Zgłoszenia pisem- ne do Adm. Kurjera pod: „Młyn Parowy”. 7260

MONOGRAMY każdej wiel- kości przyjmuję, wykonu- je starannie i szybko. Za- kład Hirta „Jmka” Szuak 13, III. p. 7265

PRZYJMUE wysucha bie- żenie do szyda, haftowania, ozdowiania, merekowiania tolelo i różne odmiany haf- tu. Zakład Hirta „Jmka” Szuak 13, III. p. 7265

ZGUBIONE paplery wojsko- we na nazwisko Czesek Jan z Niedzielskiej popw. Brze- nko, uwiadomias się. 7264

PANIENKE o krótkich wło- szech, w czarnym płaszczu, lat 4. V. w mieście przed godz. 4 pop. oczeki- wala starszej damy, śmie prosił obserwowany ja tam- że a później w teatrze, pan- ka nawiązała poważnej ko- rrespondencji. Łaskawa od- powiedź pisemna do Adm. Kurjera pod „8233”. 7261

PREZEPASZAM p. Trele- Jana za podejrzeńia z 26. III. 1924 i wyniki konse- kwentore. — R. Michalski, 7248

ZA WYPOZYCZENIE dru- stu dolarów dam w pro- centie pokój z utrzymaniem przez sezon w pensjonacie w Zakopanem. Jelowicka, Zakopane Poste-restante. 7245

ZGINAŁ ples wilcony ma- cko, popielisko wabi się „Lord” marka opłaty Nr. 3015. Łaskawy znalazca ze- chce go zwrotić za wyso- kiego wynagrodzeniem do firmy Holina i Wolkowice, Podwale 5. 7231

KARTE odroczenia, wyda- nie na nazwisko Chrobaka Kazimierza, uwiadomias się. 7244

ZGUBIONA księżeczka woi- skowa na nazwisko Jozef Szybiński, uwiadomias się. 7240

DOBRY Przyjaciel. Oczeki- e na pewno dalsi o godz. 7½ wieców kół pounika Grudny. — Wdalcosna 7219

**MATERIAŁY KOLEJOWE**  
 okazjynie do sprzedania

**2 nowe wagony kolejowe** (węglańki) normalnoto- rowe, udwigu 15 tonn,  
**210 nowych kół stalowych** średnicy 450 mm, waga 1 sztuki 44 kg, wliczone na 66 mm, dla wózków z trakowa parowa,  
**2 km. toru zżywanego** zamontowanego na szel- nych podkładkach z szyn 65 mm, 7 kg, szer. 600 mm, w bardzo dobrym stanie,  
**20 tonn niezżywa- nych luznych szyn** 65 mm, 7 kg, z laszami.

Firma  
**JULIUSZ WEISS**  
 we Lwowie.  
 BIURA: ul. Potockiego 2  
 SKŁADY: ul. Na Bej- kach 3-5.  
 TELEF.: 2-59, 10-91, 10 do 92.  
 TELEFON: Ballwies — 1252.  
 Lwów.

**OLEJKI eteryczne**  
**ESENCYE do cukierków**  
**likierów**  
**limoniad**  
**Barwniki**  
 niefrujące itd.  
**Domagalski i Ska**  
 Parowa fabryka olei eterycznych i esencyj  
 Poznań — zał. 1901

**DOBRZECHOWSKIE ZARŁADY CERAMICZNE S.A. w DOBRZECHOWIE**  
 STACYA KOLEJ, POCZTA I TELEGRAF W MIEJSCU  
 Linia kolejowa: Rzeszów-Jasio.  
 mają zaszczyt zawiadomić P. T. Odbiorców, że wszystkie działy fabryki w Dobrzeczu zostały uruchomione i poleciają do natychmiastowej do- stawy, po cenach umiarkowanych i na wygodnych warunkach zapłaty:

- 1) Znankomita dachówkę tłoczona, typu fran- cuskiego, we wszystkich sortach, zupełnie odporna na wszelkie wpływy atmosferyczne, równomiernie wypalona, koloru naturalno- czerwonego.
- 2) Dachówkę ciągnioną, z tego samego ma- teriału sprowadzoną.
- 3) Pierwszorzędną cegłę maszynową i ręczną, znaną ze swej dobroci.
- 4) Stylowe piece kaflowe w różnych kolorach, począwszy od białego, zbudowane według najnowszych fasonów.

Dostawa natychmiastowa, opakowanie staranne. Poszukujemy odsprzedawców za prowizją. Na żądanie oferty. 1093

**GUMY PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH „ANTONINA”**  
 KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA 13  
 I-sze piętro oficyny, schody w podworcu poleca eleganckie i najmodniejsze kapelusze dam- skie na sezon wiosenny i letni. Wykonuje kapelusze z własnego lub przyniesionego materiału według oryginalnych modeli. 7253

**UWAGA!** Pracownia i sprzedaż znajduje się na I. piętrze, a nie na dole!

**KOSY**  
 oryginalne styryjskie SCHROECKENFUXA  
 ze znakiem: „MAŁA KOSA”  
 Sierpy oryg. angielskie i wiedeńskie. Pierścienie do kós szerokie i wąskie.  
 Oselki fińskie „Kro- kodyl”. Miotki i babki.  
 polecają: 1259

**KRZYSZTOF BRUN i Syn**  
 w WARSZAWIE, plac Teatralny.

